GRATIS

Niech żyje XXXII rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej!

Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) — PONIEDZIAŁEK 7 LISTOPADA 1949 ROKU — Nr 306 (1231)



Marszałek Konstanty Rokosowski wielki syn polskiej klasy robotniczej mianowany Marszałkiem Polski i Ministrem Obrony Narodowej RP.

Komunikat
z wspólnego posiedzenia Rady Państwa i Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Na wspólnym posiedzeniu Rady Państwa i Rady Ministrów w dniu 6 listopada Prezydent Bolesław Bierut zakomunikował co następuje:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut, zważywszy, że Marszałek Rokosowski jest Polakiem i cieszy się popularnością w narodzie polskim, zwrócił się do Rządu Radzieckiego z prośbą o skierowanie, o ile to jest możliwe, Marszałka Rokosowskiego do dyspozycji Rządu Polskiego dla służby w Wojsku Polskim.

Rząd Radziecki, mając na względzie przyjazne stosunki, które łączą ZSRR i Polskę i biorąc pod uwagę, że Marszałek Rokosowski decyzję w tej sprawie pozostawił w pełni Rządowi Radzieckiemu, zgodził się uczynić zadość prośbie Prezydenta Bolesława Bieruta, zwolniwszy Marszałka Rokosowskiego zgodnie ze zleceniem Prezydium Najwyższej Rady ZSRR, ze służby w Armii Radzieckiej i skierował go do dyspozycji Rządu Polskiego.

Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski

Do Obywatela KONSTANTEGO ROKOSOWSKIEGO
w Warszawie.

Na podstawie art. 12 pkt. 2 dekretu z dnia 3 kwietnia 1948 r. (Dz. U. nr. 20, poz. 135), za wyjątkowe zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej i Wojska Polskiego w okresie wspólnej walki z najeźdźcą hitlerowskim, mianuję Obywatela Marszałkiem Polski.

Minister Obrony Narodowej (—) MICHAŁ ŻYMIERSKI
Prezydent Rzeczypospolitej (—) BOLESŁAW BIERUT

Pismo Marszałka Michała Żymierskiego do Prezydenta RP

Do Prezydenta Rzeczypospolitej
OB. BOLESŁAWA BIERUTA

Zgodnie z powierzonymi mi przez Ob. Prezydenta nowymi zadaniami i nową funkcją państwową, proszę Ob. Prezydenta o zwolnienie mnie z dotychczasowej pracy na stanowisku Ministra Obrony Narodowej.

Minister Obrony Narodowej
(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI
Marszałek Polski.

Pismo Prezydenta RP do Marszałka Michała Żymierskiego

Do Obywatela MICHAŁA ŻYMIERSKIEGO
Ministra Obrony Narodowej
Marszałka Polski
w Warszawie

Przychylając się do zgłoszonej prośby — na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. w związku z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej — zwalniam Obywatela Marszałka ze stanowiska Ministra Obrony Narodowej.

Równocześnie wyrażam podziękowanie za zasługi położone przez Obywatela Marszałka w tworzeniu Wojska Polskiego, w walkach o wyzwolenie Polski i w kształtowaniu kadr Ludowego Wojska Polskiego, którym chlubi się cały naród.

Wierzę, że również na nowym, ważnym posterunku pracy państwowej Obywatel Marszałek służyć będzie całą swą wiedzą i doświadczeniem Polsce Ludowej.

Prezes Rady Ministrów (—) JÓZEF CYRANKIEWICZ
Prezydent Rzeczypospolitej (—) BOLESŁAW BIERUT

Mianowanie Marszałka Rokosowskiego Ministrem Obrony Narodowej

Do Obywatela KONSTANTEGO ROKOSOWSKIEGO
Marszałka Polski
w Warszawie.

Na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. w związku z art. 13 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej — mianuję Obywatela Marszałka Ministrem Obrony Narodowej.

Prezes Rady Ministrów (—) JÓZEF CYRANKIEWICZ
Prezydent Rzeczypospolitej (—) BOLESŁAW BIERUT

Uchwała Rady Państwa w sprawie uzupełnienia składu Rady Państwa

Na podstawie art. 15 ust. 3 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej oraz w związku z uchwalonym przez Radę Państwa i Radę Ministrów w dniu 6 listopada 1949 r. projektem Ustawy Konstytucyjnej o zmianie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r., Rada Państwa w razie uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy powyższego projektu — jednomyślnie postanawia wystąpić do Sejmu Ustawodawczego z wnioskiem o uzupełnienie składu Rady Państwa przez powołanie na jej członka ob. Michała Żymierskiego, Marszałka Polski.

Rozkaz Marszałka Polski Michała Żymierskiego
Ministerstwo Obrony Narodowej
Rozkaz Nr 82

Generałowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy!

Z dniem dzisiejszym zostały mi powierzone przez Prezydenta Rzeczypospolitej nowe funkcje państwowe. Na stanowisko Ministra Obrony Narodowej zostaje powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Marszałek Rokosowski, wielki żołnierz, wychowany w sławnej stalinowskiej szkole dowódców.

Naród nasz jest dumny, że Polak, robotnik warszawski, stał się jednym z najznakomitszych dowódców w wojnie z hitleryzmem, okrył się sławą zwycięzcy spod Stalingradu i Kurska, zapisał się po wsze czasy w dziejach narodu polskiego, jako dowódca wojsk radzieckich, które wyzwoliły ziemie polskie.

Wojsko polskie łączą z Marszałkiem Konstantym Rokosowskim szczególnie mocne, bo zrodzone w bojach pod jego dowództwem, więzy wspólnej walki z najeźdźcą hitlerowskim. Swój pełen chwały szlak bojowy odbywała 1-sza Dywizja im. Tadeusza Kościuszki i 1-sza Armia Polska w ramach frontu, którym dowodził Marszałek Rokosowski.

Dzisiaj wielki ten Polak i Żołnierz, obejmuje odpowiedzialne stanowisko Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej.

Generałowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy!

Dziękując wam w imieniu służby za dotychczasowy wasz ofiarny trud żołnierski, wierzę głęboko, że pod tak znakomitym dowódcą, wespół z całym narodem, jeszcze bardziej umocnicie siłę obronną naszej Ojczyzny.

Niech żyje Polska Ludowa i jej zbrojne ramię — Wojsko Polskie!

Niech żyje najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych — Prezydent Bolesław Bierut!

Rozkaz powyższy odczytać przed frontem wszystkich jednostek wojskowych.

I-szy wiceminister O. N. E. OCHAB, gen. bryg.
M. ŻYMIERSKI Marszałek Polski.

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski K. Rokosowskiego
Ministerstwo Obrony Narodowej
Rozkaz Nr 83

Generałowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy!

W dniu dzisiejszym zostałem przez Prezydenta Rzeczypospolitej powołany na stanowisko Ministra Obrony Narodowej i objąłem dowództwo Wojska Polskiego.

W imieniu Wojska i swoim własnym życzę memu poprzednikowi Marszałkowi Żymierskiemu dalszej, owocnej pracy dla dobra Ojczyzny na nowym posterunku, na który zostaje powołany.

Żołnierze!

Przypadło mi w udziale w ciągu długich lat służyć sprawie ludu pracującego w szeregach bohaterskiej Armii Radzieckiej. Losy wojny sprawiły, że byłem dowódcą tego frontu, w ramach którego walczyli bohatersko żołnierze powstającego Ludowego Wojska Polskiego, żołnierze 1-szej Dywizji, a później 1-szej Armii na sławnym szlaku bitewnym od Lenino poprzez Warkę, Warszawę, Gdańsk, Gdynię, Kołobrzeg, Wał Pomorski aż do Berlina.

Dumny jestem, jako ówczesny dowódca frontu i jako Polak z doniosłego wkładu wniesionego przez Wojsko Polskie u boku Armii Radzieckiej w dzieło rozgromienia faszyzmu i wyzwolenia narodów.

Dziś obejmuję dowództwo Wojska Polskiego, zahartowanego w zwycięskich bojach o wolność Ojczyzny, przepojonego braterskim uczuciem przywiązania i szacunku dla Armii Radzieckiej, stojącego w jednym szeregu z armiami bratnich republik ludowych na straży pokoju, demokracji i socjalizmu.

W poczuciu obowiązków, jakie zostały na mnie nałożone przez Kraj i Prezydenta, w poczuciu odpowiedzialności, jaką ponoszę wobec Narodu Polskiego i polskiego ludu pracującego, z którego wyrosłem i z którym zawsze czułem się związany całym swym sercem, oraz bratniego nam narodu radzieckiego, który mnie wychował jako żołnierza i dowódcę — obejmuję powierzony mi posterunek, aby wszystkie swe siły poświęcić dalszemu rozwojowi i umocnieniu naszego Wojska i obronności Rzeczypospolitej.

Wraz z Armią Radziecką stać będziemy na straży pokoju, którego orędownikiem i obrońcą jest Wielki Stalin.

Szeregowym i oficerom Wojska Polskiego

rozkazuje

wzorem bohaterów spod Lenino, Warszawy, Gdańska, Budziszyna, Berlina, stać wiernie na straży Polski Ludowej, jej niepodległości i nienaruszalności jej granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Zacieśniać węzły braterstwa z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej.

Pogłębiać pracę polityczną i wyszkolenie bojowe, umacniać świadomą dyscyplinę wojska i jego nierozerwalny związek z ludem pracującym, gospodarzem naszej wyzwolonej Ojczyzny.

Niech żyje Polska Ludowa!

Niech żyje sojusz polsko - radziecki!

Niech żyje najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych — Prezydent Bolesław Bierut!

Rozkaz powyższy odczytać przed frontem wszystkich jednostek Wojska Polskiego.

I-szy wiceminister Obrony Narodowej EDWARD OCHAB generał brygady
Minister Obrony Narodowej KONSTANTY ROKOSOWSKI Marszałek Polski.

Uroczysty obchód Święta Rewolucji w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W niedzielę 6 bm. o godz. 19-ej czasu moskiewskiego w Wielkim Teatrze ZSRR rozpoczęło się uroczyste posiedzenie moskiewskiej Rady Delegatów wspólnie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone uczczeniu 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W prezydium zasiedli przywódcy Partii Bolszewickiej i rządu radzieckiego. Sala przyjmuje burzliwą owacją wniosek o wybranie prezydium honorowego w osobach członków Biura Politycznego KC WKP(b) z J. Stalinem na czele.

Tow. Malenkow wygłasza przemówienie o 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Tekst przemówienia tow. Malenkowa podamy w dniu jutrzejszym

Stolica w przeddzień Wielkiej Rocznicy
Prezydent RP Bolesław Bierut i premier J. Cyrankiewicz na Centralnej Akademii w Warszawie

Warszawa (PAP). Centralna Akademia ku czci 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, zorganizowana przez KC PZPR, odbyła się dnia 6 bm. w pięknej sali odbudowanego przez żołnierzy polskich Państwowego Teatru Narodowego im. Wojska Polskiego.

Na czerwonym tle sceny widnieją dwa olbrzymie portrety — Lenina i Stalina i napis 7. 11. 1917 — 1949.

Przy dźwiękach hymnów narodowych polskiego i radzieckiego przybył na akademię Prezydent Rzeczypospolitej — przewodniczący KC PZPR — tow. Bolesław Bierut, witany owacyjnie przez zgromadzonych.

Obecni są również: marszałek Sejmu Kowalski, członkowie Rady Państwa: Zambrowski, Barcikowski, Niecko, Jóźwiak-Witold i przewodniczący CRZZ Zawadzki oraz członkowie rządu R. P. z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami: Mincem i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Żymierskim na czele.

Na akademii obecny był ambasador ZSRR Wiktor Lebiediew oraz przedstawiciele państw demokracji ludowej, jak również radziecka delegacja WOKS-u z akademikiem prof. Grekowem na czele.

Akademię zagaił premier Józef Cyrankiewicz, mówiąc m. in.:

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej — jak w 1927 r. pisał tow. Stalin, „oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i w formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata".

Mówca podkreśla, że każda rocznica rewolucji jest świadectwem coraz głębszej i powszechniejszej w narodzie polskim przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — coraz głębszego zrozumienia jej przełomowego znaczenia dla walki o wyzwolenie, dla budowy ustroju sprawiedliwości społecznej i dla zabezpieczenia pokojowej przyszłości i rozkwitu narodu polskiego.

Źródłem coraz głębszej wzajemnej przyjaźni jest pomoc Związku Radzieckiego w chwilach trudnych i ważnych dla rozwoju młodego państwa polskiego — stwierdza mówca. Dźwignią coraz silniej rozwijającej się przyjaźni jest polityka Związku Radzieckiego, nieugięta w obronie pokoju i suwerenności narodów.

Coraz powszechniejsze jest zrozumienie socjalistycznej istoty państwa radzieckiego, która jest zaprzeczeniem imperialistycznej, wrogiej, ciemiężycielskiej treści państw kapitalistycznych.

Mówca stwierdza, że zrozumienie tej prawdy wyraża się w tym, że **wokół Związku Radzieckiego skupiają się wszystkie narody we wspólnej walce z imperializmem i jego agentami w rodzaju Tito — wyraża się w coraz powszechniejszym zrozumieniu przełomowego dla ludzkości znaczenia Rewolucji Październikowej, której rocznica jest Świętem nie tylko Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ale i świętem ludowego państwa chińskiego, młodych demokratycznych Niemiec, wszystkich ludów walczących z imperializmem o swoje wyzwolenie i milionów ludzi walczących o pokój.**

Podczas tego święta najlepiej uwydatnia się potężny, stały, triumfalny wzrost sił obozu socjalizmu i demokracji.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — oświadcza mówca — cała polska klasa robotnicza, naród polski, święci 32 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w warunkach nowych, w warunkach stałych sukcesów i zwycięstw.

Święci tę rocznicę nasza Partia, która powstała ze zwycięskiej walki o przezwyciężenie rozbicia w polskim ruchu robotniczym, a więc z walki ze wszelkimi formami agentur burżuazji w ruchu robotniczym, z walki o historyczną i ideologiczną jedność naszej rewolucji z Wielką Rewolucją Październikową.

Święci tę rocznicę polska klasa robotnicza zwycięskim zakończeniem okresu odbudowy, stając u progu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, mając zapewniony decydujący warunek budowy socjalizmu: — **pomoc i przyjaźń Związku Radzieckiego.**

Święci tę rocznicę naród polski — stwierdza dalej mówca — z otuchą patrzący w przyszłość, walczący wespół ze Związkiem Radzieckim i innymi narodami o pokój, przekonany że wzrost siły państwa polskiego jest równocześnie wzrostem siły całego obozu postępu i pokoju, a każ-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Kierujemy nasz wzrok ku Zw. Radzieckiemu — ku naszemu Wielkiemu Nauczycielowi - tow. Stalinowi
Uroczysta Akademia w teatrze im. Jaracza w Łodzi

W dniu wczorajszym sala Teatru im. Stefana Jaracza zapełniła się tłumem słuchaczy. Przybyli tu aktywiści naszego miasta, przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, stronnictw demokratycznych, Wojska, przodownicy i racjonalizatorzy z łódzkich fabryk, przedstawiciele nauki i kultury.

W przededniu rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, po raz piąty od chwili wyzwolenia, a w bieżącym roku szczególnie uroczyście, Czerwona Łódź piękną akademią uczciła historyczny dzień 7 listopada 1917 roku.

Uroczystość zagaił prezydent miasta tow. Minor.

Jutro mija 32 lata od czasu, gdy robotnicy i chłopi carskiej Rosji ruszyli pod przewodem **Partii Lenina — Stalina** do szturmu na kapitalizm.

Rewolucja Październikowa, 32-gą rocznicę której dziś święcimy, otworzyła nową epokę w dziejach klasy robotniczej, w dziejach całej ludzkości. Była ona zapowiedzią zmierzchu ustroju ucisku i niesprawiedliwości społecznej, była zapowiedzią narodzenia się nowego świata — **świata socjalizmu.**

Historyczna rola Rewolucji Październikowej polegała na tym, że wskazała ona klasie robotniczej praktycznie drogę do obalenia władztwa jej ciemięzców—kapitalistów i obszarników i wykreśliła **drogi budownictwa socjalizmu.**

My, Polacy, mamy szczególne powody, aby święcić wraz z narodami Związku Radzieckiego tę doniosłą rocznicę.

Dwukrotnie w naszych dziejach przywróciła ona naszemu narodowi wolność i niepodległość. Dlatego też w dniu dzisiejszym z taką miłością kierujemy nasz wzrok **ku Związkowi Radzieckiemu, ku Wielkiemu Nauczycielowi klasy pracującej — Towarzyszowi Stalinowi.**

Wśród oklasków wszedł na mównicę I sekretarz Komitetu Łódzkiego tow. Dworakowski.

Tow. Dworakowski w swym przemówieniu omówił dzieje wielkiej Rewolucji Październikowej.

(Dokończenie na str. 2-giej)

Ku czci 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej

odbyła się w Warszawie Centralna Akademia

w obecności Prezydenta RP Bolesława Bieruta i premiera J. Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1-ej)

de zwycięstwo sił obozu postępu i pokoju na świecie jest równocześnie źródłem siły, gwarancją bezpieczeństwa i rozkwitu narodu polskiego — tak jak źródłem wszystkich zwycięstw całego obozu wolności i postępu jest zwycięska, epokowa, Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa.

Długo niemilknącymi oklaskami przyjmują zgromadzeni propozycję przewodniczącego Akademii powołania do Prezydium czołowych i zasłużonych działaczy politycznych i społecznych, przedstawicieli świata nauki i sztuki oraz przodowników pracy towarzyszy i obywateli:

R. Zambrowskiego, A. Zawadzkiego, **Świątkowskiego, Rapackiego, Ochaba, Jóźwiaka-Witolda, Z. Modzelewskiego, Fidlera, S. Zawadzkiego, Baranowskiego, Niećki, Barcikowskiego, Michejdy, Morawskiego, Burskiego, Ignara, Sztachelską, Rudnickiego, prof. Mazura, Jaworską, Kruczkowskiego, Schillera, Pokorę, Zaruk-Michalskiego, Tołwińskiego, Annę Sasin, Genowefę Surdyn, Orłowskiego, Łukasika, Zawistowskiego, i Dynarzewskiego.**

Przewodniczący poprosił również o zajęcie miejsca w prezydium ambasadora ZSRR **Wiktora Lebiediewa.**

W głęboką ciszę padają pierwsze słowa przemówienia członka Biura Politycznego KC PZPR — Franciszka Jóźwiaka-Witolda. Raz po raz zrywają się gorące oklaski, gdy mówca obrazuje przełomową dla ludzkości rolę Wielkiej Rewolucji. (Przemówienie podajemy na str. 3-ej).

Gdy mówca, kończąc swój wnikliwy referat wznosi okrzyk na cześć wodza światowego obozu pokoju i postępu — Józefa Stalina, przewodniczącego PZPR — Prezydenta Bolesława Bieruta, na cześć Związku Radzieckiego i przyjaźni polsko — radzieckiej — wybucha długo niemilknący entuzjazm, który przeradza się w potężny śpiew bojowej pieśni proletariatu — „Międzynarodówki".

Nadzwyczaj serdecznie przyjmują zgromadzeni wstępującego na trybunę ambasadora ZSRR Wiktora Lebiedewa, którego słowa przerywane są wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Gdy mówca kończy swe przemówienie, znów wybuchają owacje na cześć Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina, po czym rozbrzmiewają dźwięki hymnu Związku Radzieckiego.

W części artystycznej Akademii gorący aplauz obecnych budziły popisy państwowego zespołu tańca ludowego Gruzińskiej SRR, występ laureatki Konkursu Chopinowskiego Haliny Czerny-Stefańskiej, recytacje poezji Majakowskiego w wykonaniu Krasnowieckiego i Kaczmarskiego oraz koncert orkiestry i chóru Domu Wojska Polskiego.

Marszałek Konstanty Rokosowski

W dzisiejszym numerze „Trybuny Ludu" ukazał się następujący artykuł.

Prezydent Rzeczypospolitej powołał Marszałka Konstantego Rokosowskiego na Ministra Obrony Narodowej Polski, oddał w jego ręce pieczę nad dalszym umacnianiem Wojska Polskiego, które jest strażnikiem pokoju, strażnikiem bezpieczeństwa i całości granic Polski. Powołanie Konstantego Rokosowskiego, syna robotniczej Warszawy, okrytego chwałą dowódcy Armii Radzieckiej, armii która rozgromiła faszyzm niemiecki, będzie przyjęte z entuzjazmem i głęboką radością przez cały naród polski.

Mianowanie Ministrem Obrony Narodowej Marszałka Konstantego Rokosowskiego jest wydarzeniem, które przynosi powiększenie siły obronnej Polski, umocnienie bezpieczeństwa kraju. Konstanty Rokosowski jest jednym z najwybitniejszych dowódców stalinowskiej szkoły, tej szkoły, której wychowankowie pod kierownictwem Józefa Stalina zdruzgotali imperializm. Konstanty Rokosowski na czele Wojska Polskiego, to gwarancja dalszego umocnienia tego Wojska. On najlepiej może przekazać naszemu młodemu Wojsku całe olbrzymie doświadczenie wojskowe, nagromadzone przez Armię Radziecką w toku czterech lat wojny z hitleryzmem, on najlepiej może podnieść nasze Wojsko na najwyższy poziom nowoczesnego wyszkolenia, wyszkolenia, w którym tak przoduje Armia Radziecka.

Dumą napełnić musi każdego Polaka fakt, że dowódca, który pod bezpośrednim kierownictwem Józefa Stalina gromił faszystów niemieckich pod Stalingradem, pod Kurskiem, na Białorusi, nad Bugiem i Wisłą, w Prusach Wschodnich i nad Odrą — jest naszym rodakiem, jest Polakiem. Syn warszawskiego kolejarza, kamieniarz, który budował most Poniatowskiego, już w młodzieńczym wieku uczestnik robotniczej demonstracji i więzień Pawiaka — takie są młode lata dzisiejszego Marszałka Polski.

Stając na służbę Rewolucji Październikowej, Konstanty Rokosowski służył zarazem Polsce. Proletariacka, socjalistyczna rewolucja złamała okowy niewoli narodu polskiego.

Pracując nad umocnieniem Armii Czerwonej Konstanty Rokosowski **pracował zarazem dla Polski, dla narodu polskiego. Siła Związku Radzieckiego, potęga socjalistycznego kraju była zabezpieczeniem niepodległości Polski. Okazało się to najlepiej w czasie 2-giej wojny światowej.** Konstanty Rokosowski **dowodząc pod kierownictwem Stalina wojskami radzieckimi, gromiącymi hitlerowców pod Stalingradem i Kurskiem, przepędzając Niemców z terenów ZSRR, przygotowywał zarazem wyzwolenie Polski z hitlerowskiego jarzma.** Przeprowadzając **„operację białoruską", oczyszczającą od Niemców Bobrujsk i Mińsk, rozpoczął zarazem wyzwalanie Ziem Polskich — Jego wojska wtedy wyzwoliły Lublin i Pragę, Białystok i Siedlce, stworzyły możność podjęcia działalności PKWN, stanowiącej zasadniczy przełom w dziejach Polski. Łamiąc armie hitlerowskie nad Narwią, zdobywał dla Polski Warmię i Mazury, forsując Odrę — zdobywał dla Polski Szczecin.**

Konstanty Rokosowski na czele Wojska Polskiego to dalsze zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa Polski. Po drugiej stronie Łaby anglosascy imperialiści usiłują rozpalić na nowo żagiew antypolskiego rewizjonizmu niemieckiego, mobilizować pogrobowców hitleryzmu pod hasłami ataku na Odrę i Nysę. Dowódca spod Stalingradu, zdobywca Szczecina na czele Wojska Polskiego, to jeszcze jedno przypomnienie rewizjonistom niemieckim i ich anglosaskim protektorom, że granica nad Odrą i Nysą to granica pokoju, pokoju nie tylko Polski lecz świata.

Wraca do Polski, staje na czele Wojska Polskiego wielki syn polskiej klasy robotniczej, polski żołnierz wolności, kontynuator tradycji Tadeusza Kościuszki, Henryka Dąbrowskiego, Józefa Bema, Jarosława Dąbrowskiego i tych wszystkich, którzy na barykadach i polach bitew ruchów rewolucyjnych całego świata walczyli „o wolność waszą i naszą". Wraca, aby oddać na usługi narodu polskiego cały swój talent dowódcy, całe swe doświadczenie, nagromadzone w tyluletnich walkach, całą swą wiedzę, zdobytą w stalinowskiej szkole dowódców. Warszawski robociarz Konstanty Rokosowski wraca do Polski jako bohater wojny przeciwko hitleryzmowi i dowódca wojskowy najwyższej klasy.

Zgoda Rządu Radzieckiego na przejście Marszałka Rokosowskiego do dyspozycji naszego Rządu to jeszcze jeden dowód przyjaźni ZSRR dla Polski.

Witają w Polsce Marszałka Rokosowskiego żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego, którymi odtąd będzie dowodził.

Wita go polska klasa robotnicza, której jest jednym z najlepszych synów.

Wita go naród polski, którego imię okrył nową chwałą i którego pokojowej twórczej pracy będzie broniło Wojsko Polskie, powierzone jego dowództwu.

Życiorys Marszałka

WARSZAWA (PAP) — Marszałek Konstanty Rokosowski urodził się w r. 1896, jako syn kolejarza warszawskiego. Ojciec jego — maszynista kolejowy, ciężko kontuzjowany w katastrofie, umarł od następstw tej kontuzji w r. 1904. Matka, nauczycielka, a później robotnica w fabryce włókienniczej, umarła w r. 1909. Konstanty musiał wtedy porzucić naukę w szkole technicznej, do której dotąd uczęszczał. Zaczął pracować zarobkowo — najpierw w fabryce pończoch na Szerokiej, następnie w warsztatach kamieniarskich Wysockiego na Pradze. Jako robotnik tych warsztatów brał udział w budowaniu tzw. wówczas „trzeciego mostu", późniejszego mostu Poniatowskiego.

W r. 1912 Rokosowski zostaje aresztowany za udział w demonstracji strajkujących robotników i za obronę czerwonego sztandaru demonstrantów.

Powołany w r. 1914 do wojska carskiego, brał udział jako żołnierz w walkach na terenie Polski. Opuścił kraj wraz z cofającą się armią rosyjską.

Od pierwszej chwili Rewolucji Październikowej — Konstanty Rokosowski, bojownik klasy robotniczej, bierze czynny udział w formowaniu Gwardii Czerwonej, uczestniczy w walkach przeciwko kontrrewolucji i zagranicznej interwencji na Uralu, na Syberii i w Mongolii. W walkach tych wyróżnia się i pod koniec wojny domowej jest już dowódcą pułku kawalerii Czerwonej Armii.

Po zakończeniu wojny domowej Konstanty Rokosowski poświęca się umocnieniu Czerwonej Armii. Studiuje nauki wojskowe, leninowsko-stalinowską naukę o wojnie i o wojsku. Kończy wyższą szkołę kawaleryjską Armii Czerwonej i wyższe kursy Akademii Sztabu Generalnego Czerwonej Armii. W r. 1940 zostaje mianowany generał-majorem. W r. 1941, w chwili napadu hitlerowskiego na Związek Radziecki, Konstanty Rokosowski jest dowódcą korpusu pancernego.

W toku wojny przeciwko hitlerowskim najeźdźcom Rokosowski odznaczył się jako jeden z najlepszych dowódców Armii Radzieckiej. Dowodził 16 armią, która broniła Moskwy na tzw. „kierunku wołokołamskim". Zimą 1941-42 r. po klęsce Niemców pod Moskwą objął dowództwo Frontu Briańskiego. W przeddzień bitwy pod Stalingradem dowództwo naczelne Armii Radzieckiej powierzyło mu Front Doński, który od północy uderzył na armie niemieckie pod Stalingradem i odegrał czołową rolę przy zamknięciu armii Paulusa w „kotle" stalingradzkim. Następnie Konstanty Rokosowski wespół z marszałkiem artylerii Woronowem dowodzili całością wojsk, które dokonały ostatecznej likwidacji otoczonego w Stalingradzie zgrupowania wojsk niemieckich. Dowodził wojskami Frontu Centralnego, które odparły natarcie niemieckie w bitwie pod Kurskiem latem 1943 r. i następnie, przechodząc do ofensywy, wyzwoliły od hitlerowców północne tereny Ukrainy i doszły do Dniepru.

Kierowane przezeń armie były jedną z głównych sił tzw. „operacji białoruskiej" 1944 r., w rezultacie której Armia Radziecka uwolniła od najeźdźców całą Ukrainę, a następnie wyzwoliła ziemie polskie na wschód od Wisły. Tereny, na których zaczęto odbudowywać państwowość polską — Chełm, gdzie ogłoszono Manifest Lipcowy, Lublin, który do ofensywy styczniowej był siedzibą Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, całe terytorium Lubelskiego, Białostockiego i południowo-wschodniej części Warszawskiego, terytorium stanowiące bazę wyzwoleńczej działalności PKWN, zostało wyzwolone przez wojska, podległe Konstantemu Rokosowskiemu.

Dowodził on następnie Drugim Frontem Białoruskim zimą 1944-1945 kiedy ten front likwidował wojska niemieckie, znajdujące się w Prusach Wschodnich oraz wiosną 1945 roku, kiedy Drugi Front Białoruski przystąpił do sforsowania Odry, zdobył Szczecin i doszedł do Łaby.

Pod dowództwem marsz. Rokosowskiego walczyła Pierwsza Armia Polska w okresie wyzwalania Lubelszczyzny i Pragi oraz walk na przyczółkach nadwiślańskich i pod Studziankami. Pod jego dowództwem walczyła brygada pancerna im. Bohaterów Westerplatte, gdy brała udział w wyzwalaniu Torunia, Gdańska i Gdyni.

Marszałek Związku Radzieckiego i Polski Konstanty Rokosowski jest wzorem cnót żołnierskich, kontynuatorem szlachetnej tradycji polskich „żołnierzy wolności", bojowników „za wolność naszą i waszą".

Niezwykle prosty i skromny w osobistym obejściu, potrafił zaskarbić sobie miłość swych podwładnych nie tylko talentami organizacyjnymi i strategicznymi, lecz również głęboką troską i dbałością o żołnierza, zrozumieniem psychiki żołnierskiej.

Konstanty Rokosowski jest nagrodzony dwukrotnie tytułem „Bohatera Związku Radzieckiego", odznaczony 5-krotnie Orderem Lenina, 6-krotnie — Orderem Czerwonego Sztandaru, Orderem Zwycięstwa i innymi najwyższymi orderami radzieckimi oraz szeregiem medali radzieckich. Posiada polskie ordery: „Virtuti Militari" 1-ej kl., Grunwaldu 1-ej klasy oraz szereg medali. Otrzymał Order Czerwonego Sztandaru Mongolskiej Republiki Ludowej. Został również odznaczony wysokimi orderami angielskimi, amerykańskimi, francuskimi i duńskimi.

Posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR

W dniu 8 listopada 1949 r. o godz. 10-ej w sali konferencyjnej gmachu K. C. (Al. Stalina 19 (V piętro) odbędzie się posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR. Zwraca się uwagę na bezwzględny obowiązek obecności wszystkich towarzyszy posłów.

Wzruszający dar radzieckiego Tow. Ociemniałych

KRAKÓW (PAP). — W Krakowie w szkole dla ociemniałych dzieci odbyła się akademia, poświęcona 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Podczas akademii nastąpiło przekazanie przez przedstawiciela woj. zarz. TPPR 40 książeczek do czytania systemu Braille'a ofiarowanych przez Wszechzwiązkowe Towarzystwo Ociemniałych w Moskwie.

Cenny ten dar został przyjęty przez dzieci z wielką radością i wdzięcznością. W wysłanym podziękowaniu do Moskwy dzieci podkreśliły swą radość, za tak wzruszający dowód pamięci o ociemniałych, w większości ofiar wojny.

Minister Gromyko przyjął przedstawiciela Niemiec Demokratycznych

MOSKWA (PAP). W dniu 5 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął przybyłego 4 bm. do Moskwy szefa misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w ZSRR p. Appelta.

Kopalnia „Ziemowit" uruchomiła główny szyb wyciągowy

KATOWICE (PAP) — **6 bm. na terenie nowobudowanej, nowoczesnej kopalni węgla kamiennego „Ziemowit", odbyła się uroczystość uruchomienia szybu głównego oraz nowozmontowanej maszyny wyciągowej. Inwestycje te umożliwią dalszy rozwój kopalni, bowiem zwiększyły możliwości wydobywcze kopalni o około 100 procent.**

Otwarcia nowego szybu dokonał w obecności przedstawicieli Zw. Zaw. Górników i całej załogi oraz przedstawicieli PZPR dyrektor generalny Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, tow. Szczęśniak.

Niezawodną dłonią poprowadzisz masy pracujące świata do dalszych zwycięstw

Depesza uczestników łódzkiej Akademii ku czci 32-lecia Wielkiej Rewolucji do Towarzysza Józefa Stalina

**Generalissimus
Józef Wissarionowicz Stalin
Moskwa — Kreml**

Przedstawiciele łódzkiej klasy robotniczej, świata nauki, kultury i techniki, zebrani w Łodzi na uroczystej Akademii z okazji 32 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, zasyłają gorące, serdeczne pozdrowienia Tobie, Wielkiemu Wodzowi Rewolucji Październikowej, sternikowi pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, mądremu nauczycielowi klasy robotniczej całego świata, nieugiętemu przewodnikowi walki narodów o trwały pokój, postęp i sprawiedliwość społeczną.

32 lata temu robotnicy i chłopi Rosji, z partią bolszewicką, z partią Lenina i Stalina na czele, obalili panowanie obszarników i kapitalistów i ustanowili władzę radziecką, która dla uciskanych narodów w państwach kapitalistycznych jest nadzieją wyzwolenia, a dla tych narodów, które, jak polski, zrzuciły dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego jarzmo niewoli kapitalistycznej, jest przykładem budownictwa sprawiedliwego, socjalistycznego ładu.

Państwo Radzieckie wyrosłe, z Rewolucji Październikowej, stanowi niezwyciężony bastion pokoju, o który rozbijają się agresywne plany imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Siły postępu i pokoju, którym przewodzą narody Związku Radzieckiego, rosną z dnia na dzień. Obok państw Demokracji Ludowej stanęły dziś w naszych szeregach Chiny Ludowe i Demokratyczna Republika Niemiecka, przystępując wraz z nami do budownictwa socjalistycznego, czerpiąc natchnienie i przykład z doświadczeń Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. 800 milionów ludzi od Kantonu po Łabę, natchnionych ideami Rewolucji Październikowej, kroczących drogami przez nią wytyczonymi do socjalizmu — stanowią opokę, o którą rozbić się muszą knowania imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny.

Klasa robotnicza Polski, cały naród polski święci dziś wraz z narodami Związku Radzieckiego święto Wielkiej Rewolucji Październikowej, święto triumfu wielkiej nauki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina. Pod sztandarami tej nauki, która oświetla nam naszą drogę, drogę utorowaną przez Rewolucję Październikową, utorowaną przez Związek Radziecki, kroczyć będziemy naprzód z tym głębszą wiarą, że Ty, Towarzyszu Stalinie, pewną, nie znającą drżenia dłonią prowadzić będziesz klasę robotniczą do dalszych walk, do dalszych zwycięstw.

W imieniu 1.000 przedstawicieli łódzkiej klasy robotniczej, świata nauki, kultury i techniki

Prezydium

Hasła Lenina — Stalina naszym drogowskazem

Uczestnicy łódzkiej Akademii do tow. Bolesława Bieruta

**Prezydent RP Bolesław Bierut
Warszawa — Belweder**

Łódzki świat pracy, zebrany na Akademii z okazji 32 Rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyła Tobie, Towarzyszu Prezydencie, uroczyste zapewnienie, że idee Rewolucji Październikowej, idee Lenina - Stalina są najbliższe łódzkiemu robotnikowi w jego pracy nad założeniem fundamentów Polski Socjalistycznej.

32 Rocznica Rewolucji Październikowej mobilizuje masy pracujące Łodzi do dalszych wysiłków produkcyjnych, do przedterminowego wykonania planów, aby tą drogą przyczynić się do jeszcze większego umocnienia się obozu pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki.

Głębokie, internacjonalistyczne tradycje łódzkiego robotnika, zrodzone już w walkach 1905 roku, kiedy to jednocześnie wznoszone były barykady w Łodzi i na ulicach dzisiejszego Leningradu oraz Moskwy, stanowią wypróbowaną więź z klasą robotniczą Związku Radzieckiego, a także państw Demokracji Ludowej, Nowych Chin, Demokratycznych Niemiec i innych krajów.

Wypisane na sztandarach Wielkiego Października hasła Lenina-Stalina są drogowskazem dla nas w budownictwie fundamentów ustroju socjalistycznego.

Dziś, w 32 Rocznicę Socjalistycznej Rewolucji, robotnicza Łódź zapewnia Cię, Towarzyszu Prezydencie, że ofiarnym wysiłkiem w pracy i w nieubłaganej walce z wrogimi ludowi elementami, wniesie swój wkład w dzieło pokoju i socjalizmu, krocząc za przykładem Wielkiego Związku Radzieckiego.

Uroczyste otwarcie Wystawy Książki Radzieckiej

w nowym gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej

W nowozbudowanym gmachu **Miejskiej Biblioteki Publicznej** przy ul. Gdańskiej 102, odbyła się wczoraj niecodzienna uroczystość. Było nią **otwarcie Wystawy książki radzieckiej** pod hasłem: **„Poznajmy Związek Radziecki".**

Miejska Biblioteka Publiczna w Łodzi przez długie lata mieściła się w ciasnym i nieprzystosowanym do potrzeb biblioteki budynku przy ul. Andrzeja 14. Utrudniało to prace i nie pozwalało na całkowite wykorzystanie przez czytelników zgromadzonych w MBP księgozbiorów. Obecnie biblioteka doczekała się okazałego własnego gmachu, którego nowoczesne urządzenia i obszerne pomieszczenia odpowiadają w pełni swym potrzebom.

Przemawiając wczoraj na uroczystości otwarcia Wystawy książki radzieckiej do licznie zgromadzonych gości, przedstawicieli Zarządu Miejskiego, partii, Związków Zawodowych — powiedział **prezydent tow. Minor:**

— Łódź już dawno odczuwała potrzebę specjalnego gmachu bibliotecznego, z którego mogłaby korzystać ucząca się młodzież.

Młodzież, która korzystać będzie z księgozbiorów tej biblioteki, to przyszli budowniczowie nowej Polski, Polski sprawiedliwości społecznej, Polski socjalistycznej. Niech zdobędzie ona tu jak najwięcej wiadomości pożytecznych dla przyszłej swej pracy!

Następnie dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej ob. Augustyniak złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności MBP w Łodzi. Biblioteka powstała w 1916 roku, początkowo jako własność Towarzystwa Bibliotek Publicznych. Obecnie zaś jest własnością Zarządu Miejskiego. Zebranych jest w niej **ponad 65 tysięcy dzieł** naukowych, beletrystycznych i innych. Szczególnie bogato zaopatrzony jest dział nauk społecznych, który posiada ponad 12 tysięcy tomów.

Biblioteka Centralna przy ul. Andrzeja 14 miała jeszcze przed 1939 rokiem swe oddziały — wypożyczalnie rejonowe. Było ich w Łodzi do chwili wybuchu wojny 9. Wszystkie zostały całkowicie zniszczone przez okupanta.

— Charakterystyczne jest, że podczas 20 lat międzywojennych otwarto tylko 9 wypożyczalni, od 1945 roku do chwili obecnej, nie tylko, że uruchomiono ponownie zniszczone przez okupanta placówki biblioteczne, ale otwarto jeszcze 7 nowych, czyli ogółem istnieje obecnie 16 rejonowych wypożyczalni obok Biblioteki Centralnej.

Po przemówieniu dyr. Augustyniaka zebrani udali się do sali, gdzie otwarta została **Wystawa książki radzieckiej.**

Wystawa mieści się w olbrzymiej, jasnej sali. Zgromadzono w niej książki autorów radzieckich i rosyjskich, liczne dzieła klasyków marksizmu i. t. p.

Wystawę urządzono pięknie i starannie, dlatego też wszyscy łodzianie winni ją zwiedzić. Czynna będzie codziennie w godzinach 10 — 20 do dnia 16 listopada.

W 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji

Uroczystości przy Pomniku Wdzięczności w Łodzi

W poniedziałek dnia 7 listopada br. w Rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, odbędzie się uroczystość połączona ze złożeniem wieńców pod pomnikiem żołnierzy Armii Radzieckiej w Parku Poniatowskiego.

Wzywamy wszystkie organizacje polityczne, społeczne, związkowe, młodzieżowe, zakłady pracy i instytucje do wysłania na uroczystość swoich delegacji, oraz pocztów sztandarowych.

Zbiórka delegacji — na placu przed pomnikiem o godz. 17.

Okręgowa Rada Zw. Zawodowych

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Grodzki Zarząd Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W naszych oczach rodziła się REWOLUCJA



WIELKI PAŹDZIERNIK
któremu zawdzięczamy Ojczyznę

Już kilkadziesiąt lat minęło od przełomowych **wydarzeń 1917 roku**, a pamiętam je tak wyraziście, jak żadne inne okresy mego życia. Niby na kliszy wiernie utrwalone obrazy, nienaruszone czasem, pozostały gdzieś głęboko we wspomnieniach. I jeszcze dziś słyszę przeraźliwy głos gwizdka, oznajmiającego nam, że „już się zaczęło", że nadszedł kres panowania caratu. Długo czekaliśmy na tę upragnioną chwilę.

Pracowałam wówczas w Piotrogrodzie, w fabryce zbrojeniowej koło Finlandzkiego Dworca. I chociaż byłam Polką, nie istniały żadne różnice między rosyjskimi robotnikami a nami, przybyszami „ewakuowanymi" z Polski.

Pierwszy niejako „chrzest bojowy" otrzymałam w Łodzi **podczas Rewolucji 1905 r.** Duch walki, wzrosły na barykadach Łodzi, pogłębił się, nabrał sił podczas pobytu w uciskanej przez carat Rosji.

Rewolucja **lutowa** porwała nas, jak wicher. Widzę, jak robotnicy naszych zakładów, uzbrojeni w sztaby żelazne, za nimi kobiety i młodzież, ciągną ulicami miasta w stronę więzienia, gdzie gnębiono działaczy robotniczych. Widzę tysiączne tłumy, szturmujące tę potężną twierdzę, widzę później więźniów oswobodzonych nieprzytomnych z radości. Krwawe walki rozgorzały w owe dni marcowe w Piotrogrodzie. Miasto stało się jednym polem bitwy. Fabryki były nieczynne. Powstańcy z bezprzykładnym bohaterstwem, często gołymi rękoma zdobywali dom po domu, ulicę po ulicy. O tym, co się działo wtedy w Piotrogrodzie, trudno opowiedzieć w kilku słowach. Następowały rzeczy wielkie. Rodziło się bohaterstwo i poświęcenie bez granic. Każdy — młody, czy stary — był na ulicach miasta. W naszych oczach walił się w gruzy ustrój ucisku i przemocy. Nawet wojsko przechodziło na naszą stronę. Pamiętam, jak wysłana przeciw tłumowi sotnia (kompania) kozaków na nasz okrzyk „Witajcie bracia" rzuciła broń i połączyła się z nami. **Rewolucja lutowa** szybko skończyła się klęską barbarzyńskiego, feudalnego caratu, ale do zwycięstwa klasy robotniczej było jeszcze daleko. Do władzy rwała się burżuazja.

...A potem po raz drugi zadźwięczał donośnie gwizdek wśród naszych hal fabrycznych. Było to **w październiku tegoż roku.** I znów powitaliśmy go okrzykiem radości.

Lud dość miał krwawych rządów Kiereńskiego — agenta imperializmu francuskiego i anglosaskiego.

Jeszcze rano dowiedzieliśmy się, że **Lenin** ujął w swe ręce kierownictwo powstania. Radości nie było granic. Lenin i Stalin byli wśród nas. Ta świadomość mnożyła nasze siły. I znów stanęły fabryki, a ulice miasta rozbrzmiały odgłosem strzałów. Wojska rewolucyjne były już lepiej wyszkolone i przygotowane do walki niż przedtem.

Wieczorem 25 października zwycięstwo było już w rękach bolszewików. Gdy następnego dnia podążałam do swego mieszkania przy Newskim Prospekcie, miasto tętniło radością. Ale jeszcze nie prędko zapanował spokój i ład. Następne lata spędziłam w Bisku i tam zarówno w czasie wojny domowej jak i później poznałam, jak trudno jest utrwalić zdobycze rewolucji, gdy wściekłe resztki klas posiadających w oparciu o obce wywiady dążą do przywrócenia tego co wyrokiem historii bezpowrotnie minęło. Widziałam jak na każdym kroku **ukryci i jawni wrogowie** starali się szerzyć niezadowolenie wśród ludności, jak prowokatorzy nieraz występując z czerwonymi opaskami na rękawach utrudniali urzeczywistnianie wielkich idei Rewolucji. Ciężką walkę musiała toczyć wtedy partia bolszewicka.

Tam, w Bisku, zetknęłam się z **tow. Kalininem**, który wędrował z miejsca na miejsce, sprawdzając, jak działa aparat nowego socjalistycznego państwa.

Upłynęło jeszcze dużo czasu, zanim partia bolszewicka wychowała **nowe społeczeństwo.** Widziałam sama, że przemiana ta nie przyszła łatwo. Dlatego rozumiem dobrze to wszystko co dzieje się dziś w Polsce Demokratycznej i rozumiem konieczność nieubłaganej walki z rozbitkami klas posiadających.

Przemiany, które nastąpiły u nas, nie nadeszłyby nigdy, gdyby nie **Rewolucja Październikowa.** Rewolucji Październikowej zawdzięczamy to, że mamy dzisiaj Ludową Ojczyznę, że jutro mieć będziemy **Polskę Socjalistyczną.**

O tym wiem ja stara robotnica, która przeżyłam pamiętne dni Wielkiej Rewolucji. Tę prawdę powinni zrozumieć wszyscy, pragnący pokoju i szczęścia dla siebie i swego kraju.

Maria Olejniczak
robotnica z PZPW Nr 2



Dnia 7 listopada (25 października wg. obowiązującego w carskiej Rosji kalendarza julijskiego) 1917 r. w Piotrogrodzie rozpoczął się II Wszechrosyjski Zjazd Rad, który proklamował objęcie władzy państwowej przez Rady i stworzył pierwszy w historii ludzkości rząd robotniczo-chłopski, — Rady Komisarzy Ludowych. Przewodniczącym Rad został wybrany Lenin, komisarzem do spraw narodowościowych — Stalin. Na zdjęciu: Lenin proklamuje władzę radziecką. Na trybunie obok Lenina Stalin i Swierdłow.

Staliśmy przy warsztatach
z karabinami w pogotowiu

Znałem trzy Rosje, — **carską, mieńszewicką i radziecką.** I właśnie dlatego rocznica Rewolucji Październikowej stanowi dla mnie wielkie święto. Ludzie radzieccy są mi bliscy. Przebywałem w Rosji od 1912 do 1918 roku. Robotników rosyjskich widziałem zarówno przy pracy, jak i w walce.

Dzisiaj wszyscy podziwiamy wielkość Związku Radzieckiego i bohaterstwo jego ludzi. Ja tych ludzi oglądałem w najgroźniejszym czasie dla młodej Republiki Radzieckiej. **Wojna i Rewolucja.** Zniszczony kraj i wielki głód wywołany przez kapitalistów i interwentów. Właśnie w tym okresie rewolucyjni robotnicy wykazali wiele odwagi i ofiarności.



Pracowałem w Fabryce Jedwabnych Wstążek z Tujakowem i Makejem. Ten drugi, wówczas 70-letni starzec, tak, jak i my, stał przy warsztatach z karabinem u nogi. Naprzemian pracowaliśmy przy warsztatach i braliśmy udział w bojach ulicznych. Ja i Tujakow liczyliśmy wówczas po 20 lat. Do walki zagrzewał nas właśnie sędziwy, kochany przez nas tow. Makej. Mimo podeszłego wieku zawsze był w pierwszych szeregach walczących.

Wspólna walka Polaków i Rosjan przeciw ciemiężcom nie rozpoczęła się dopiero w okresie drugiej wojny.

Już w 1917 roku obok tow. Dzierżyńskiego, widziałem wielu Polaków, walczących wraz z robotnikami rosyjskimi przeciwko kontrrewolucji. W 1918 roku wróciłem do rodziny, która została w Polsce, i straciłem łączność z towarzyszami rosyjskimi, z którymi się wówczas zaprzyjaźniłem. Przez te wszystkie lata wielokrotnie ich wspominałem. Pamięć ich wytrwałości i uporu w walce, wiele razy dodawała mi otuchy, wiary oraz odwagi.

Dzisiaj najmilszym moim zajęciem po pracy jest słuchanie audycji o Związku Radzieckim. Jego zwycięstwa podczas ponurych lat okupacji dawały mi nadzieje przetrwania niewoli, jego obecne zwycięstwa w budowie komunizmu zagrzewają do walki o polepszenie ilości i jakości produkcji dla dobra Polski Ludowej.

O, przyjaciele ze Związku Radzieckiego! W dniu Waszego święta całym sercem jestem z Wami. Pozdrawiam wszystkich Was — Tujakowych, Makejów — budowniczych Waszego pięknego kraju.

Jestem już starym robotnikiem, ale chciałbym raz jeszcze obejrzeć Wasz piękny tak zmieniony w ciągu minionych 32 lat kraj i „Fabrykę Jedwabnych Wstążek" w dzielnicy lifartowskiej „w której pracowałem w roku powstania pierwszej na świecie Republiki Rad.

Wiktor Wojciechowski
brakarz-instruktor
PZPJ 1 G Nr 4.

Zespołową pracą budują kołchoźnicy
potęgę swego kraju

Zakończenie listu, który Podlasek przysłał z Ukrainy do swej żony brzmiało: „Gdy przyjadę z wycieczki, to ci opowiem do reszty, jak tu żyją w kołchozach. I opowiem naszym ludziom, że my w porównaniu z kołchoźnikami, męczymy się na naszych rozdrobnionych gospodarstwach".

Podlasek, mieszkaniec wsi Kuczyzna w pow. rawskim, był średniorolnym chłopem bezpartyjnym. A do tego, nie należał do zwolenników gospodarki zespołowej. Tym większe było zainteresowanie wśród chłopów ze wsi, bo to przecież **może dowiedzą się „wreszcie" prawdy o tych kołchozach.** Przychodzili więc do chałupy Podlasków, obsiadali ławki, palili fajki i papierosy, a Stanisław Podlasek pokazując zdjęcia ze zwiedzanych kołchozów, tęgie kłosy pszenicy jednotrzykłosowej, opowiadał, **jak to było na Ukrainie...**

Kołchoźnikom dobrze się powodzi

„**Zwiedzanie Ukrainy** zaczęło się od **kołchozów.** Ale, jak to u nas, człowiek nie bardzo wierzy w to, co mu pokazano. Toteż staraliśmy się zaglądać tam, gdzie nas nie oprowadzano. I tak zemknąłem sobie na bok i zaszedłem do pierwszej lepszej chałupy, bo mnie ciekawość paliła, jak żyją kołchoźnicy. I przekonałem się, że żyją sobie dostatnio i naprawdę dobrze. W izbach czysto, ładne meble, łóżka szerokie, pełne pościeli, w rogach izb obrazy, na ścianach dywany. A u nas co? Choćby i ja. Niby mam te 10 morgów, ale wiecie sami, jak się mieszka. A w naszej wsi jest wielu takich, jak ja gospodarzy.

Kołchoźnik — nie tylko ładnie mieszka, ale też dobrze mu się powodzi. Każdy bowiem z nich, oprócz tego, że ma własny domek, uprawia dla siebie 70-arową działkę, hoduje krowę, cielęta, świnie i drób. No, a oprócz tego za każdy dzień pracy uzyskuje wynagrodzenie, którego wysokość uzależniona jest od ilości przepracowanych dniówek i od plonów uzyskanych przez kołchoz. Tak na przykład w kołchozie „Komsomoł" otrzymuje dziennie 3 kilogramy zboża, 5 kg ziemniaków, jarzyny, owoce oraz wszystko to, co jest uprawiane, a poza tym miód, cukier no, i 5 rubli gotówką.

Odbudowali wspólnie

Wojna, która przewaliła się przez Ukrainę, mocno zniszczyła ten kraj. Widać to na każdym kroku. Otidziesz przez wieś kołchozową, patrzysz, wszędzie nowe domy. Pytasz — powiedzą, że Niemcy ją spalili, ale oni się już odbudowali. W jaki sposób? Jak? Zespołową pracą, dzięki współzawodnictwu między kołchoźnikami i dzięki wielkiej pomocy robotników z miast.

Zespołowa praca — to lepsze jutro

Wielki jest **kołchoz „Komuna"**, we wsi Tołkocika, leżący w odległości 130 km od Kijowa. W tym kołchozie żyje **1.430 osób.**

Mieszkający tu kołchoźnicy, osiągają wspaniałe wyniki. Z jednego hektara zbierają pszenicy „wąsatki" — 30 kwintali, a pszenicy trzykłosowej — 50 kwintali, kukurydzy — 80 kwintali, rzepaku — 17, jęczmienia — 22, a ziemniaków — 280 kwintali.

Tak wysokie plony uzyskali **dzięki mechanizacji rolnictwa.** Wszędzie widzisz maszyny. **Kombajny**, koszące 50 hektarów ziemi dziennie, które jednocześnie młócą, odsiewają zboże z plew i orzą. **Traktory** z siewnikami wielkości 4,5 m, obsiewające 100 ha dziennie no, i wielkie dobrodziejstwo kołchozów — **traktory elektryczne.**

A kiedy patrzyłem na to życie kołchoźników, doszedłem do wniosku, że gospodarzą tak świetnie dlatego — iż umieją **w nowy, socjalistyczny sposób pracować i żyć.** Umieją wcielać w czyn **sojusz chłopa z robotnikiem.** Rozumieją, że **tylko zespołową pracą można budować potęgę swego kraju.**



Chłopi z kołchozu „Czerwona droga"— przeglądają ziarno przed wysyłką do elewatorów zbożowych.



Przerwa obiadowa w kołchozie „Czerwona droga". Świeże owoce na deser — smakują wybornie.

Medycyna radziecka przoduje światu

Wraz z 18-tu kolegami - lekarzami różnych specjalności — spędziłem ubiegłego roku trzy miesiące w Związku Radzieckim. Celem naszej wycieczki było zapoznanie się z najnowszymi zdobyczami medycyny radzieckiej i stanem służby zdrowia w ZSRR. Oczywiście, każdy z nas interesował się przede wszystkim swoją specjalnością zawodową, nie mogąc, rzecz prosta, ogarnąć całokształtu zagadnień lecznictwa w ZSRR.

Bezpośrednie jednak zetknięcie się **z radziecką służbą zdrowia** dostarczyło nam wielu cennych wrażeń i doświadczeń. Na podkreślenie zasługuje fakt, że wybitne sławy naukowe medycyny radzieckiej zajęły się osobiście naszą grupką ułatwiając nam na każdym kroku zapoznanie się z osiągnięciami nauki radzieckiej.

Zwiedzaliśmy w czasie pobytu w ZSRR liczne **szpitale, kliniki, żłobki i przedszkola,** podziwiając niezwykle wysoki poziom sztuki lekarskiej i **powszechność lecznictwa w kraju Socjalizmu.**

Związek Radziecki posiadał w r. 1940 około 350 tysięcy lekarzy. W roku 1948 opuściło uczelnie radzieckie 26 tysięcy lekarzy, a w rok później 28 tysięcy. Nasycanie olbrzymiego terytorium ZSRR siłami lekarskimi zostało prawie zakończone. Najmniejsze nawet osady czy wsie posiadają stacje sanitarno-epidemiczne i ośrodki zdrowia o obsadzie 1—2 lekarzy, a sowchozy i kołchozy mają punkty położniczo-felczerskie, udzielające pierwszej pomocy lekarskiej. W miastach istnieją polikliniki i szpitale w których ludność korzysta z bezpłatnej opieki lekarskiej.

Lecznictwo w ZSRR jest całkowicie **bezpłatne** i istotnie **powszechne**, co wynika z pokrywającego w zupełności zapotrzebowanie zagęszczenia placówek leczniczych i profilaktycznych. Specjalny nacisk kładzie państwo radzieckie na szerokie stosowanie profilaktyki, toteż ta dziedzina wiedzy lekarskiej stoi na bardzo wysokim poziomie. Bez przesady stwierdzić można, iż **w ZSRR każdy obywatel ma udostępnioną pomoc lekarską w każdej chwili,** co mogło być urzeczywistnione jedynie **w socjalistycznym ustroju Związku Radzieckiego.**

* * *

Pogotowie moskiewskie należy do najsprawniej działających w całym świecie. W błyskawicznym tempie przybywają na miejsce wypadku lub do nagłego zachorowania ekipy ratunkowe. W centrali Moskiewskiego Pogotowia zainstalowany jest automat, rejestrujący długość trwania okresu od chwili zgłoszenia zapotrzebowania pomocy lekarskiej do czasu wyjazdu ekipy. Daje to możność skontrolowania i stałego usprawniania pracy Pogotowia. Niezależnie od tego, kierownictwo Pogotowia wysyła do korzystającego z pomocy lekarskiej obywatela kartkę pocztową z opłaconą odpowiedzią, prosząc go o wydanie opinii o pracy ekipy ratunkowej pogotowia.

Mógłbym podać wiele jeszcze podobnych przykładów, świadczących o wysokim poziomie fachowym i organizacyjnym medycyny radzieckiej. Ale jedno jest pewne:

Taka dbałość o zdrowie człowieka winna być wzorem do naśladowania dla naszych instytucji leczniczych.

Dr. med. Leon Słucki.

Gen. A. Bogolubow
Bohater Związku Radzieckiego

ARMIA RADZIECKA — WYZWOLICIELKA LUDÓW

Armia Radziecka jest dziecięciem Wielkiej Rewolucji Październikowej. Stworzenie i organizacja Armii Radzieckiej — armii nowego typu — armii socjalistycznego państwa — jest nierozłącznie związane z imieniem Józefa Stalina. Stalin wraz z Leninem stali u kolebki Armii Radzieckiej.

Stalin odegrał wybitną rolę w tworzeniu kadr Armii Radzieckiej, w dziele wychowania jej dowódców i instruktorów polityczno - wychowawczych. Stalin opracował główne wytyczne partyjno-politycznej pracy armii. Jest on twórcą nowej, radzieckiej nauki wojennej. W działalności Stalina w wyjątkowo harmonijny sposób zespala się geniusz wodza politycznego z geniuszem wielkiego dowódcy.

Począwszy od pierwszych dni zwycięstwa Wielkiego Października Lenin i Stalin wielokrotnie wskazywali, iż obalone klasy wyzyskiwaczy będą walczyć przeciwko władzy mas pracujących, przeciwko młodej republice radzieckiej.

Na początku roku 1918 przeciwko państwu radzieckiemu wystąpili imperialiści niemieccy, których celem było obalenie dyktatury proletariatu i uczynienie z kraju radzieckiego swojej kolonii. Po pertraktacjach pokojowych w Brześciu imperialiści Anglii, Francji i Japonii rozpoczęli — w oparciu o wewnętrzne siły kontrrewolucyjne — zbrojną interwencję przeciwko krajowi Rad.

Lud pracujący młodej republiki radzieckiej — w obliczu grożącego nie bezpieczeństwa — skupił się dokoła partii Lenina-Stalina. Armia Radziecka, która narodziła się w walkach o wolność, stała się tą decydującą siłą, która zapewniła historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego.

Trzy lata trwała zacięta walka radzieckiego narodu o swoją wolność i niezawisłość. Bohaterska Armia Radziecka, kierowana przez Lenina i Stalina, rozgromiła pułki białogwardzistów i wypędziła interwentów. Armia Radziecka dowiodła, że stanowi potężną siłę i pewnego obrońcę Wielkiego Października.

Dokonana przez naród radziecki w okresie przedwojennych pięciolatek przebudowa socjalistyczna gruntownie zmieniła kraj radziecki. W ciągu krótkiego czasu ZSRR stał się potężnym mocarstwem przemysłowym. Wraz z całym krajem coraz silniejsza stawała się Armia Radziecka. Potężny przemysł socjalistyczny pozwolił wyposażyć armię w najbardziej nowoczesne uzbrojenie.

Armia Radziecka — ostoja bezpieczeństwa narodu radzieckiego — stała się groźną siłą dla wrogów. W roku 1941, gdy hitlerowscy zaborcy podstępnie napadli na Związek Radziecki, wszystkie narody kraju radzieckiego — jak jeden mąż — ruszyły na wielką wojną patriotyczną.

„Wojna z zaborcami faszystowskimi toczyła się", jak mówił Stalin, „o życie lub śmierć Państwa Radzieckiego, o życie lub śmierć narodów ZSRR. Chodzi o to, czy narody Związku Radzieckiego pozostaną wolne czy też dostaną się w niewolę".

I znów, jak w lata wojny domowej, Stalin stanął na czele sił zbrojnych państwa radzieckiego. Pod dowództwem Stalina już w grudniu 1941 roku wojska radzieckie rozbiły pod Moskwą niemieckie dywizje, zadały im ciężki cios i rozwiały mit o niezwyciężonej armii Hitlera.

Bohaterska praca ludzi radzieckich, waleczność żołnierzy Armii Radzieckiej znalazły swój najpełniejszy wyraz w zwycięstwie pod Stalingradem — największym zwycięstwie w historii wojen. Stalingrad był zmierzchem armii niemiecko-faszystowskiej. W 1943 r. rozgromiono Niemców w Łuku Kurskim. W ciągu następnego roku Armia Radziecka zadała wrogowi dziesięć ciosów stalinowskich, które wstrząsnęły całym frontem armii hitlerowskich — od Bieguna Północnego do Dunaju.

W roku 1944 Armia Radziecka przeniosła działania wojenne na terytorium Niemiec i wyzwoliła Europę od tyranii hitlerowskiej. W styczniu 1945 roku Armia Radziecka rozpoczęła decydujące natarcie na legowisko zwierza faszystowskiego, zaś w kwietniu rozpoczęła się ostatnia bitwa — bitwa o Berlin.

8 maja faszystowskie Niemcy skapitulowały.

Związek Radziecki okazał się silniejszy od hitlerowskich Niemiec i ich sojuszników zarówno pod względem militarnym, jak i gospodarczym oraz moralno-politycznym. Żadna armia państw zachodnio - europejskich nie mogła powstrzymać natarcia hord hitlerowskich. Tylko ZSRR mógł stawić opór, a następnie rozgromić Niemcy hitlerowskie, odnosząc całkowite zwycięstwo nad wrogiem.

W trzy miesiące po odniesieniu zwycięstwa nad Niemcami Związek Radziecki — wierny swym obowiązkom sojusznika — rozpoczął działania wojenne przeciwko Japonii. W 15 dni rozgromiona została wyborowa armia kwantungska. W wyniku czego Japonia skapitulowała.

Walka wyzwoleńcza Armii Radzieckiej była nie tylko walką o wolność i niezawisłość narodu radzieckiego, lecz także walką o wolność i niezawisłość narodów Europy i Azji. Armia radziecka wypędziła hordy faszystowskie z Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Bułgarii i z szeregu innych państw.

Za cenę wielkich ofiar i krwi najlepszych synów naród radziecki utrzymał swą niepodległość, przyniósł pokój i wolność narodom, które przez długi czas cierpiały pod jarzmem faszyzmu. W zaciętych krwawych walkach naród radziecki i jego armia zyskały sławę niepokonanych.

Co stanowi źródło siły Armii Radzieckiej, źródło jej wyjątkowych wartości moralnych i bojowych, jej bezprzykładnego bohaterstwa, wspaniałej sztuki wojennej, jej wielkich zwycięstw?

Zwycięstwa Armii Radzieckiej — to zwycięstwa radzieckiego ustroju państwowego i społecznego. „Ustrój socjalistyczny, zrodzony przez Rewolucję Październikową — mówi Stalin — dał naszemu narodowi i naszej armii wielką i niezwyciężoną siłę".

Źródłem siły Armii Radzieckiej, źródłem jej wielkich zwycięstw była partia Lenina-Stalina — natchniony organizator walki całego narodu przeciwko zaborcom faszystowskim. Ona to zjednoczyła ludzi radzieckich i skierowała ku wspólnemu celowi, któremu poświęcili wszystkie swe siły i środki.

Najświetniejsze zwycięstwa zawdzięcza naród radziecki i jego armia strategicznemu geniuszowi, mądrości i dalekowzroczności swego wodza, Józefa Stalina. Największym szczęściem ludzi radzieckich i całej postępowej ludzkości jest fakt, że w ciężkich latach wojny — walce o honor, wolność i niezawisłość narodu radzieckiego i mas pracujących całego świata, przewodził Stalin.

Po zakończeniu wojny naród ra[illegible] dziecki powrócił do pokojowej pr[illegible] twórczej i wypełnia wytknięte p[illegible] STALINA zadanie: zaleczyć w [illegible] najkrótszym czasie rany zada[illegible] przez wojnę, przywrócić przedwoje[illegible] ny poziom rozwoju gospodarki naro[illegible] dowej, a w najbliższej przyszłoś[illegible] znacznie ten poziom przekroczyć, po[illegible] nieść dobrobyt narodu.

W obliczu panującej histerii wojennej, rozniecanej przez imperialistów amerykańskich, Związek Radziecki wytrwale i konsekwentnie prowadzi politykę pokoju, politykę demaskowania podżegaczy wojennych. Miliony prostych ludzi wszystkich krajów świata popierają stalinowską politykę pokoju.

Na przestrzeni całej swojej historii Armia Radziecka mocno i nieugięcie stała na straży wolności, honoru i niezawisłości Państwa Radzieckiego. Siły zbrojne ZSRR czujnie strzegą twórczej pracy ludzi radzieckich. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina będą one i nadal trwałą ostoją pokoju i bezpieczeństwa narodów.



Ośrodek Partyjny, kierujący powstaniem w 1917 roku. Tow. Stalin wydaje rozkazy gwardzistom.

Rewolucja Październikowa przyniosła wolność

narodom — jęczącym pod jarzmem carskiego imperializmu

W ciągu dziesięcioleci walki o wolność najbardziej patriotyczne elementy w narodzie polskim wiązały nierozerwalnie swe wysiłki z rewolucyjną walką wszystkich ludów o społeczne i narodowe wyzwolenie. „Chcieć poprawić stan narodu polskiego, niezależnie od stanu Europy całej, jest to działać wbrew interesom tegoż narodu" — pisał Adam Mickiewicz w paryskiej „Trybunie Ludów" z górą 100 lat temu. Największe znaczenie miała tu wspólna walka rewolucji polskiej z rewolucją rosyjską.

„Niech walka wasza łączy się z usiłowaniami naszych braci, rewolucjonistów rosyjskich" — pisali Marks i Engels w 1880 r. do członków „Równości" w Genewie. Czerwony sztandar proletariackiego internacjonalizmu, sztandar zwiastujący narodowi polskiemu wolność, rozwinął w Polsce — jako pierwszy — Ludwik Waryński, twórca „Proletariatu". **Wzywając lud polski do wspólnego działania z rewolucjonistami rosyjskimi zapewniał w jednej z odezw, że rewolucjoniści „jako prawdziwi przedstawiciele rosyjskiego ludu, ofiarowali naszym bojownikom sojusz dla walki z caratem".**

W miarę rozwoju klasy robotniczej w Polsce i w Rosji rosła siła rewolucyjnego ruchu socjalistycznego, jedyna siła zdolna zerwać łańcuchy niewoli carskiej, siła rzeczywiście zainteresowana w obaleniu „świętego przymierza" zaborców. „Socjal-demokracja — podkreślał nieustannie Lenin — stoi na gruncie uznania prawa narodów do samookreślenia...."

„W Rosji walczy i musi walczyć ręka w rękę — pisał dalej Lenin — proletariat narodów uciśnionych i proletariat narodu uciskającego. Utrzymać jedność walki klasowej proletariatu o socjalizm, odeprzeć wszelkie burżuazyjne i czarnosecinne wpływy nacjonalizmu — oto na czym polega zadanie". Od wykonania tego zadania zależała wolność narodu polskiego. Na takim stanowisku stała rewolucyjna klasa robotnicza w Polsce. Krańcowo odmienne stanowisko reprezentowała burżuazja i prawica socjalistyczna, które obawiały się, że rewolucja niszcząc carat i inne siły reakcyjne w Europie zburzy równocześnie podstawy, na których opierały się przywileje klas posiadających.

Burżuazja polska i jej agentury głosiły różne orientacje, w zależności od tego, z jakim zaborcą związane były interesem klasowym poszczególne jej odłamy. Część klas posiadających wiązała swe interesy ze sprawą zwycięstwa militarystów niemieckich, a druga ze zwycięstwem carskiej Rosji.

Za Niemcami i Austrią był obóz piłsudczyków i prawicy socjalistycznej.

Na zwycięstwie państw koalicyjnych oraz Rosji carskiej oparł swój program „niepodległościowy" Roman Dmowski który wzywał Polaków do walki w obronie cara. Komitet Dmowskiego obiecywał Polakom pomoc Anglii i Francji.

Opublikowane przez rząd radziecki tajne dokumenty dyplomacji carskiej udowodniły całe zakłamanie polityków tego obozu. Okazało się, że Anglia i Francja zawarły z Rosją carską tajny układ w przeddzień jej upadku, 12-go lutego 1917 r. W układzie rządy te pozostawiły carowi wolną rękę w stosunku do sprawy polskiej, otrzymując w zamian od Rosji wolną rękę w ustanawianiu powojennej granicy niemieckiej na zachodzie.

Angielski tygodnik liberalno-burżuazyjny „Nation" pisał w tym czasie: „Polityka porozumienia wobec sprawy polskiej może być określona w bardzo krótkich wyrażeniach. Cztery mocarstwa zawarły przymierze w celu wspólnego działania (tj. Anglia, Francja, Rosja i Włochy). Ponieważ tylko Rosja ma bezpośrednie interesy w Polsce, przeto nie może być rozpatrywane żadne rozwiązanie, które jest niemożliwe do przyjęcia przez Rosję".

Póki w Rosji rządził car, dla Anglii i Francji nie istniała sprawa Polski. Car był żandarmem, który strzegł wraz z nimi interesów międzynarodowego kapitału i żadne z państw kapitalistycznych nie miało zamiaru ograniczać jego panowania w Polsce. Żadna z burżuazyjnych orientacji pseudo - niepodległościowych, ani ta na państwa centralne, ani ta na mocarstwa zachodnie — sprzymierzone z carem — nie mogła prowadzić do odzyskania niepodległości. Obie stanowiły próbę oszukania narodu polskiego, służyły interesom zaborców i burżuazji polskiej.

Wolność narodowi polskiemu przyniosła Rewolucja Październikowa, jej ideały, które poprzez krwawe boje torowały sobię drogę do zwycięstwa. O tę wolność walczyli pod sztandarami socjalizmu wraz z rewolucjonistami rosyjskimi robotnicy polscy, wierni najlepszym tradycjom polskich walk o wolność.

Utworzony w Rosji rewolucyjny rząd robotniczy przystąpił niezwłocznie do wykonywania swego programu w sprawie samostanowienia narodów. Dnia 15 listopada 1917 roku Lenin ogłosił dekret Rady Komisarzy Ludowych, proklamujący **„prawo narodów Rosji do swobodnego samookreślenia, aż do całkowitego oddzielenia i utworzenia samodzielnego państwa".**

Oddzielnie wydany został 29 sierpnia 1918 roku dekret, unieważniający wszystkie umowy rządu carskiego, dotyczące rozbiorów Polski, umotywowany tym, że umowy zaborcze są „sprzeczne z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem narodu rosyjskiego, który przyznał narodowi polskiemu nieodbieralne prawo do niepodległości".

„Polski chłop, robotnik i każdy nie zaślepiony interesem klasowym Polak zrozumieć winien, iż Polska w Europie jednego tylko sprzymierzeńca ma i może mieć — partię robotnicza" — mówił Karol Marks na wiele dziesiątków lat przed zwycięską Rewolucją Październikową. Fryderyk Engels w przedmowie do II wydania polskiego Manifestu Komunistycznego pisał w 1892 r. — „Robotnikom całej reszty Europy potrzebna jest niepodległość Polski tak samo, jak robotnikom polskim".

Prawdę tych słów potwierdziła po raz drugi Armia Radziecka w 1944-45 roku, kiedy przyniosła nam wolność, zadając klęskę faszystowskim okupantom. Tym razem jednak w przeciwieństwie do r. 1918 proletariat polski nie dał sobie odebrać owoców zwycięstwa, odniesionego przez siły postępu nad siłami wstecznictwa.

Wolność, przypieczętowaną krwią żołnierza radzieckiego i polskiego, oparliśmy na przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, którego wódz Generalissimus Józef Stalin dał tyle dowodów niezłomnej przyjaźni dla nas. Wolność naszą umacniać będziemy i rozwijać w oparciu o naukę Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina — ten wypróbowany przez klasę robotniczą oręż w walce z gnębicielami.

E. P.

S. Wawiłow
Prezydent Akademii Nauk ZSRR

Rozkwit nauki radzieckiej

Trzydziesty drugi rok istnienia Związku Radzieckiego był ważnym etapem rozwoju kraju na drodze do komunizmu. Realizacja gigantycznego planu państwowego powojennej przebudowy naszej ojczyzny dobiega końca. Pod sztandarem Lenina-Stalina naród z powodzeniem wypełnia zadania stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

W przededniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji możemy się poszczycić wybitnymi sukcesami na polu nauki i kultury. Jeśli idzie o konkretny, praktyczny kontakt naszej nauki z produkcją, to ubiegły rok był rokiem przełomowym. Współpraca uczonych z pracownikami przemysłu — robotnikami i inżynierami — rozwinęła się na ogromną skalę. W praktyce socjalistycznego gospodarstwa narodowego coraz szerzej **stosuje się wyniki teoretycznych prac naszych uczonych, w coraz większej mierze nasza nauka przybiera charakter podstawowego, niezbędnego czynnika w życiu państwa.**

Inną cechą, charakteryzującą rozwój naszej nauki w ostatnich czasach, była wnikliwa analiza jej ideologicznych podstaw. Szeroko stosuje się potężny oręż krytyki i samokrytyki. Na podstawie wielkiej nauki Lenina-Stalina uczeni nasi wykryli wiele błędów i wytyczyli drogi dalszego rozwoju nauki radzieckiej.

W ciągu 32 lat w Związku Radzieckim powstały i powstają nadal liczne ośrodki badań naukowych, które z każdym rokiem zyskują coraz większe znaczenie.

Odkryto bogate źródła kultury narodów Związku Radzieckiego i kraj zaczął pulsować nowym życiem. Akademia Nauk ZSRR zorganizowała w terenie filie, obejmujące wiele dziedzin naukowych. Celem ich było przede wszystkim zbadanie i eksploatacja bogactw naturalnych poszczególnych republik. Ponadto miały się one przyczynić do rozwoju kultur narodowych. Obecnie rozwija działalność 6 filii oraz jedna podfilia. Sieć tych instytucji naukowych obejmuje całe terytorium ZSRR od Archangielska do Stalinabadu, od Jakucka do Kiszyniowa, od Władywostoku do Pietrozawodzka. W miarę wzrostu i rozbudowy filii stworzono **samodzielne akademie nauk w 5 republikach: Gruzińskiej, Azerbejdżańskiej, Ormiańskiej, Uzbeckiej i Kazachskiej.**

Równolegle z tym już w pierwszych latach władzy radzieckiej zorganizowano na Ukrainie samodzielną Akademię Nauk, która obecnie rozrosła się do rozmiarów szeroko rozgałęzionej i potężnej instytucji naukowo-badawczej. W roku 1929 utworzono Akademię Nauk Republiki Białoruskiej. W ostatnich latach zorganizowano republikańskie akademie nauk w krajach nadbałtyckich — w Republice Litewskiej, Łotewskiej i Estońskiej.

Tych 10 Akademii tworzy nową, wielką siłę naukowo-badawczą, opierającą się na ogromnym potencjale naukowym w terenie.

Doniosłe odkrycia fizyków radzieckich

Bardzo wiele zdziałali również fizycy radzieccy. Przy pomocy radzieckiej metody kulistych sond radiowych zbadano istotę pierwiastkowych promieni kosmicznych, które przedostają się z przestrzeni międzygwiezdnych do atmosfery ziemskiej, Zbadano subtelne, nieznane dotychczas cechy promieniowania jąder atomowych. Bada się nowe cząsteczki o różnych masach, które ukazały się w atmosferze pod wpływem promieni kosmicznych.

Poważne wyniki osiągnięto w dziedzinie akustyki i optyki. Buduje się nowe niezwykle czułe przyrządy foto-elektryczne, konstruuje i szeroko stosuje się mikroskopy elektronowe rozmaitych systemów.

Chemicy dali krajowi szereg nowych, ważnych produktów i opracowali technologię ich wytwarzania. Odkryli oni i zastosowali praktycznie nowe cenne katalizatory i z powodzeniem pracowali nad rozwojem precyzyjnych metod analitycznych.

Triumf biologii miczurinowskiej

Przezwyciężenie morganizmu-mendelizmu w dziedzinie biologii i triumf biologii miczurinowskiej wywarły zbawienny wpływ na rozwój badań biologów radzieckich w rozmaitych kierunkach: w zakresie podwyższenia urodzajności, zadrzewienia ochronnego i td. Na terenie Akademii Nauk ZSRR opracowuje się wyniki pracy wielkiej ekspedycji, która badała sprawę pasów leśnych. Poszczególne ekipy tej ekspedycji pracują w rejonach, którymi przebiegać będzie trasa państwowych pasów leśnych.

Automatyzacja procesów produkcyjnych

Wspaniałymi wynikami poszczycić się może nasza technika. Posunięto naprzód sprawę automatyzacji procesów produkcyjnych. Wybitne sukcesy odniesiono w dziedzinie energetyki. Posunęły się naprzód badania w dziedzinie intensyfikacji wydobycia ropy naftowej, udało się upłycić zakładanie gazociągów. Poważne wyniki osiągnięto również w najrozmaitszych dziedzinach radio-techniki.

10 lat Nagród Stalinowskich

W roku 1949 mija 10 lat od chwili ufundowania Nagród Stalinowskich. W okresie tym 3,524 osoby otrzymały zaszczytne tytuły laureatów Nagrody Stalinowskiej, co najwymowniej świadczy o wspaniałym rozwoju nauki i techniki radzieckiej. Wśród laureatów Nagród Stalinowskich, obok nazwisk znakomitych uczonych, figurują nazwiska robotników i kołchoźników. Świadczy to, że odbywa się gigantyczny proces społeczny, który coraz bardziej przybliża nas do epoki, kiedy zniwelowane zostaną przeciwieństwa między pracą fizyczną i umysłową.

Nauka radziecka walczy o pokój

W ciągu ubiegłego roku uczeni radzieccy zgłosili zdecydowany akces do walki przodującej ludzkości o trwały pokój demokratyczny. **Wzrosły znacznie nasze kontakty naukowe z przodującymi uczonymi całego świata, zwłaszcza — z uczonymi krajów demokracji ludowej.**

W Światowym Kongresie Zwolenników Pokoju, który odbył się w Paryżu w kwietniu br. wziął udział członek Akademii W. Wołgin, a w Kongresie Paryskim członkowie akademii I. Pałładin i I. Mieszczaninow. W Konferencji Zwolenników Pokoju, która odbyła się w Londynie w październiku br. uczestniczyli członek akademii prof. W. Wołgin i prof. I. Łuszczenko. W Zjeździe Towarzystwa Włochy — ZSRR, który odbył się w Turynie wziął udział członek Akademi, A. Nieśmiejanow.

Współpraca z uczonymi całego świata

Z drugiej strony gościliśmy u siebie delegację uczonych z krajów demokracji ludowej oraz uczonych angielskich. Na wiosnę Prezydium Akademii Nauk powitało u siebie delegację chińskich intelektualistów z prezydentem Akademii Nauk Chińskiej Republiki Ludowej i członkiem Centralnej Rady Rządowej Chińskiej Republiki Ludowej Ho-Mo-Jo, na czele. Bawili u nas również polscy działacze oświatowi z ministrem oświaty Rzeczypospolitej Polskiej prof. Skrzeszewskim na czele oraz delegacja uczonych niemieckich. Poza tym Akademia Nauk gościła ministra oświaty Czechosłowackiej Republiki Ludowej i prezydenta Akademii Nauk Czechosłowacji, prof. Zdenka Nejedly, prezydenta Akademii Nauk Rumuńskiej Republiki Ludowej — prof. T. Savulescu.

Przykład naszego kraju jest pouczający dla całego świata. Po raz pierwszy w świecie zbudowano tu państwo socjalistyczne na zasadach nauki marksistowsko - leninowskiej. W tych nowych warunkach całkowitej zmianie uległ charakter kultury i nauki, która otrzymała nowy, potężny bodziec do rozwoju. Kraj nasz kroczy nieugięcie ku komunizmowi pod kierownictwem genialnego uczonego i wielkiego męża stanu, towarzysza Stalina.



We wzorowo urządzonych laboratoriach i pracowniach naukowych kształca się dziesiątki tysięcy młodych uczonych radzieckich

Przełomowa rola Wielkiej Rewolucji

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR tow. Jóźwiaka-Witolda

na Centralnej Akademii ku czci 32 rocznicy Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

WARSZAWA (PAP). — Członek Biura Politycznego KC PZPR, Franciszek Jóźwiak - Witold, rozpoczął przemówienie stwierdzeniem, że Rewolucja Październikowa zmieniła nie tylko bieg historii narodów carskiej Rosji, ale bieg historii świata. Mówca cytuje słowa Stalina:

„Rewolucja Październikowa zapoczątkowała nową epokę, epokę rewolucji proletariackich w krajach imperializmu, nastąpiła era rewolucji wyzwoleńczych w koloniach i krajach zależnych, era przebudzenia się proletariatu tych krajów, era jego hegemonii w rewolucji... Era trwałości kapitalizmu minęła, unosząc z sobą legendę niewzruszalności ładu burżuazyjnego... Nastąpiła era upadku kapitalizmu"...

Rewolucja Październikowa — ciągnie mówca — stała się niepowstrzymanym zwycięstwem i triumfem wielkiej idei marksizmu - leninizmu. Zatrzeszczał w posadach stary świat kapitalizmu, zdemaskowani zostali jego słudzy, agentura burżuazji w ruchu robotniczym — zdrajcy, reformiści socjal - demokracja.

„Dlatego — pisał tow. Stalin — era umierania kapitalizmu jest równocześnie erą umierania socjal - demokratyzmu w ruchu robotniczym. Wielkie znaczenie Rewolucji Październikowej polega m. inn. na tym że zaznaczyła ona nieuchronne zwycięstwo leninizmu nad socjal - demokratyzmem w światowym ruchu robotniczym".

Związek Radziecki to nie tylko kraj zwycięskiej Rewolucji Październikowej — to źródło wielkich zwycięstw, jakie gdziekolwiek i kiedykolwiek odtąd odniesie klasa robotnicza, to ostoja wolnościowych poczynań i walk międzynarodowej klasy robotniczej i narodów kolonialnych.

Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) stała się nauczycielką i przewodniczką wszystkich robotniczych i komunistycznych partii w świecie. To też każde zwycięstwo Związku Radzieckiego, każdy sukces w budowie socjalizmu był i jest zwycięstwem całego międzynarodowego proletariatu. Każde wzmocnienie siły i potęgi Związku Radzieckiego było i jest wzmocnieniem siły mas pracujących świata.

Marks i Engels wzbogacili ludzkość o teorię marksizmu, Lenin i Stalin — chorążowie Rewolucji Październikowej — rozwinęli tę teorię, wprowadzili ją w życie.

Rewolucja stała się przewrotem we wszystkich dziedzinach życia narodów ZSRR.

Gigantyczne przemiany gospodarcze w ZSRR po Rewolucji Październikowej

W końcu drugiej 5-latki produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła 8-krotnie w porównaniu z rokiem 1913. Związek Radziecki zajął, pod względem produkcji maszyn, drugie miejsce w świecie, a pierwsze w Europie.

Podobnie wielka rewolucja dokonała się na wsi radzieckiej. XV Zjazd WKP(b) w 1927 roku przyjął słynną uchwałę polityki kolektywizacji gospodarstwa wiejskiego i przebudowy wsi na podstawach nowoczesnej techniki.

W 1940 r. w kołchozach i sowchozach pracowało już 683 tys. traktorów, 197 tys. kombajnów i 228 tys. samochodów ciężarowych.

Tylko ustrój socjalistyczny potrafi dokonać tak gigantycznych przemian gospodarczych, potrafi z kraju na pół feudalnego stworzyć potęgę gospodarczą, techniczną, naukową.

Potęga ta potrafi przezwyciężać zmiany nawet w klimacie.

Plan stworzenia barier leśnych na stepowych obszarach, 11 razy większych niż Polska, to jeszcze jeden konkretny fakt potęgi ustroju socjalistycznego, który zdolny jest wyzyskać wszystkie siły przyrody dla walki o dobrobyt narodów radzieckich.

Przypominając ostatni komunikat radziecki o wspaniałym rozmachu produkcji w III kwartale r.b. — mówca stwierdza, że sukcesy te są jeszcze jednym ostrzeżeniem pod adresem podżegaczy wojennych, którzy pragnęliby objąć swoim ptasim, złodziejskim planem kraj Rewolucji Październikowej.

Potęga proletariackiego internacjonalizmu

Tow. Stalin sumując wyniki pierwszej pięciolatki powiedział:

„Sukcesy pięciolatki mobilizują rewolucyjne siły klasy robotniczej wszystkich krajów przeciw kapitalizmowi — oto fakt niezaprzeczalny".

Wielki wódz i nauczyciel światowego proletariatu patrzy na każdy sukces władzy radzieckiej, jak na sukces klasy robotniczej wszystkich krajów i to jest właśnie potęga proletariackiego internacjonalizmu, jakim żyje WKP(b).

Niech pamiętają podżegacze wojenni z Wall-Street i City, że sukcesy gospodarcze Kraju Rad są sukcesami światowego proletariatu — światowego obozu postępu, wolności i pokoju.

Rewolucja Październikowa przyniosła wielkie osiągnięcia na polu kultury, oświaty, nauki.

Na gruzach Rosji carów wyrosły narody o nowej, socjalistycznej kulturze. Zrodzili się ludzie, jakich nie znała historia, ludzie nowej epoki. Na gruzach niewolniczej pracy zrodziło się socjalistyczne współzawodnictwo pracy, wspaniały ruch ochotników. To właśnie ten nowy, wspaniały człowiek był i jest siłą zwycięską w drugiej wojnie światowej.

Dzięki zwycięstwu Zw. Radzieckiego — zrodziły się kraje demokracji ludowej

Zwycięstwo to stało się drugim po Rewolucji Październikowej wyłomem w systemie państw kapitalistycznych. Sprawdziły się słowa Stalina, który 5 lat przed wybuchem drugiej wojny światowej powiedział:

„I niechaj nie skarżą się na nas panowie burżuje, jeżeli na zajutrz po takiej wojnie nie doliczą się niektórych bliskich sobie rządów, dziś z „bożej łaski" szczęśliwie panujących".

I nie doliczyli się. Na gruzach imperializmu hitlerowskiego, dzięki zwycięstwu ZSRR, zrodziły się kraje demokracji ludowej.

Natychmiast po wojnie imperializm anglo-amerykański wpadł — jak to bywa ze słabymi głowami — w histerię i niepomny nauk pierwszej i drugiej wojny światowej, zaczął się gotować do trzeciej. Zaczęło się od podeptania uchwał poczdamskich, następnie zaczęto straszyć bombą atomową, potem przyszedł czarny plan marshallowski, pakt atlantycki, puszczono w ruch cały aparat szpiegowski — na ochotników do służby zgłosili się socjaliści prawicowi i socjal-demokraci, Mo-chowie, Bevinowie, Saragatowie — ci sami, o których Lenin mówił, że są zawodowymi agentami burżuazji w ruchu robotniczym, ci wszyscy, których tow. Stalin nazwał swego czasu — pachołkami kapitalizmu. Wa...

Czujność WKP(b) pokrzyżowała zdradzieckie plany agentów imperializmu

Przypominając wypadki, jakie miały miejsce od wiosny 1948 r. w Jugosławii oraz proces Rajka, mówca wykazuje, że trockistowsko-nacjonalistyczna banda titowców miała odegrać rolę konia trojańskiego w obozie państw demokracji ludowej, aby je potem oddać na łup imperializmowi amerykańskiemu.

Miało to być wykonane przez wspieranie prawicowców, nacjonalistów i oportunistów w ruchu robotniczym krajów demokracji ludowej, aby rozbić jedność partii i przeciwstawić je WKP(b). Imperialiści chcieli rozerwać więź krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim, tę gwarancję suwerenności i niepodległości tych krajów. Nie powiodło się jednak; nie przebierając w środkach. Tylko dzięki czujności i dalekowzroczności WKP(b) zostały na czas pokrzyżowane te zdradzieckie plany.

Zdrada kliki titowskiej raz jeszcze potwierdziła prawdę nauki marksizmu-leninizmu, że przejście od kapitalizmu do komunizmu to cała epoka historyczna, której jest zaostrzenie walki klasowej. W tej walce klasowej imperializm i jego agentura posługują się najbardziej perfidnymi środkami. Dlatego tak wielkie znaczenie dla wszystkich krajów ma walka przeciwko zdradzie titowców, którzy przez swoją antyradziecką politykę musieli automatycznie znaleźć się w obozie imperializmu.

Tak jak w latach niewoli hitlerowskiej oczy milionów ludzi na całym świecie zwrócone były z ufnością ku Związkowi Radzieckiemu, tak dziś oczy milionów ludzi zwrócone są z jeszcze większą ufnością na tę ostoję pokoju — Związek Radziecki.

ZSRR naczelnym szermierzem pokoju

Jednym z pierwszych dekretów władzy radzieckiej, uchwalonym na zajutrz po zwycięskiej Rewolucji, był dekret O POKOJU. Lenin powiedział wtedy: „Imperialiści wojnami rujnują narody, które mówią o pokoju, a w rzeczywistości prowadzą zaborcze, agresywne wojny".

Dziś Związek Radziecki na każdym kroku demaskuje oszustwa tych, którzy judzą i podżegają do trzeciej wojny. **Rośnie i potężnieje obóz demokracji i pokoju. Dołączyła się do tego obozu potężna Ludowa Republika Chińska, której zwycięstwo stało się zmierzchem imperializmu na Dalekim Wschodzie i jutrzenką swobody dla azjatyckich narodów uciskanych.**

Przyłączyła się do obozu postępu i pokoju Niemiecka Republika Demokratyczna. Jest to wielki sukces pokojowej polityki Zw. Radzieckiego.

Imperializm anglo - amerykański u podwalin swej polityki powojennej położył koncepcję stworzenia z Niemiec Zachodnich bazy wypadowej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Restauracja Niemiec hitlerowskich, imperialistycznych, działających na rozkaz imperializmu amerykańskiego, to główny cel polityki imperialistów amerykańskich i spółki. Ale między zbożnymi życzeniami, a możliwością ich realizacji leży wielka przepaść, która pogłębia się z każdym dniem, **dzięki zdecydowanej postawie wszystkich ludzi miłujących pokój ze Zw. Radzieckim na czele**

Grożącej nową katastrofą wojenną koncepcji imperialistów, Związek Radziecki przeciwstawił koncepcję Niemiec jednolitych, pokojowych, demokratycznych. Dzięki konsekwentnemu wykonywaniu przez ZSRR uchwał poczdamskich w strefie radzieckiej doszły do głosu postępowe i demokratyczne siły narodu niemieckiego.

Kraj Rad, który najwięcej ucierpiał w ostatniej wojnie, który złożył największą ofiarę krwi i męczeństwa w walce z faszyzmem hitlerowskim — pierwszy pokazał narodowi niemieckiemu drogę do nowego życia, do postępu i pokoju. Nie jest to polityka zrodzona potrzebą chwili — jest to **konsekwentna stalinowska polityka pokoju,** poszanowania suwerenności i prawa narodów do samostanowienia.

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, po zwycięstwie Chin Ludowych, stało się drugim druzgocącym ciosem, zadanym imperialistom anglo - amerykańskim w samym sercu Europy. Historyczne słowa listu Generalissimusa Stalina do prezydenta Piecka obwieściły nową erę w historii ludu niemieckiego, nową erę w historii Europy i świata:

„Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec Demokratycznych i pokój miłujących, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowych wojen w Europie".

W Niemczech rodzą się nowe, postępowe siły, na których czele stanęła klasa robotnicza, stanęli ofiarni bojownicy sprawy proletariatu — Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl, stanęła Socjalistyczna Partia Jedności. **Siły te rozpoczęły swą pracę od stwierdzenia historycznej odpowiedzialności, jaka ciąży na narodzie niemieckim za straszliwe zbrodnie hitleryzmu, od zadeklarowania sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, od uznania granicy na Odrze i Nysie za granicę pokoju. Tym to nowym siłom podał rękę wielki Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, i to daje gwarancję, że siły te w Niemczech zwyciężą.**

Więzy proletariackiego braterstwa łączą Polskę z krajem zwycięskiego socjalizmu

Przechodząc do omówienia stosunku polskich mas pracujących do Rewolucji Październikowej — mówca przypomina, że **Polska dwukrotnie odzyskała niepodległość, dzięki zwycięskiej Rewolucji.** Zdradziecka polityka sanacji, która przez 20 lat sączyła jad nienawiści do ZSRR — nie zdołała osłabić więzów proletariackiego braterstwa między polskimi masami pracującymi a krajem socjalizmu. Więzy te, zrodzone na barykadach 1905 r. zadzierzgnięte w dniach Rewolucji Październikowej między rewolucjonistami SDKPiL i bolszewikami, i umacniane w ofiarnej walce polskich komunistów i chłopów — znalazły głęboki wyraz w braterskiej przyjaźni scementowanej na wieki krwią wspólnie przelaną w ostatniej wojnie.

Mówca przypomina tu imiona płomiennych rewolucjonistów polskich i radzieckich: Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego, a w ostatniej wojnie Karola Świerczewskiego i Konstantego Rokosowskiego — imiona Polaków - rewolucjonistów, kochających równie płomiennie swój kraj rodzinny, jak i kraj socjalizmu.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zrodziła się w ogniu walki o jedność klasy robotniczej, o wielkie ideały marksizmu-leninizmu, w walce z wrogiem demokracji ludowej i socjalizmu, z odchyleniami prawicowo-nacjonalistycznymi, usiłującymi osłabić szeregi partyjne i naszą braterską więź z przewodniczką wszystkich robotniczych i komunistycznych partii — Wszechzwiązkową Komunistyczną Partią (bolszewików).

Nie jest bowiem przypadkiem, że wróg klasowy, że imperializm, czyhający na wolność ludów upatruje zawsze żer tam, gdzie czuje zapach nacjonalizmu, oportunizmu, że na nosicielach wszelkich odchyleń prawicowo-nacjonalistycznych chce budować rozbicie klasy robotniczej, rozbicie partii, a więc oderwanie od sojuszu z WKP(b), ze Związkiem Radzieckim.

Odpowiedzią na knowania imperialistów i ich titowskich agentów będzie jeszcze mocniejsze zwarcie szeregów partyjnych, jeszcze mocniejsze zespolenie się z WKP(b) Odpowiedzią na te knowania będzie pogłębienie więzów przyjaźni i braterstwa między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego.

Dzień 32 rocznicy Rewolucji Październikowej czci naród polski, czczą masy pracujące Polski, kończąc zwycięsko przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, pierwszego planu Polski Ludowej.

W osiągnięciach tych kryje się nie tylko bohaterska praca robotnika, chłopa i inteligenta pracującego Polski. Kryje się w nich również ofiarny wkład kraju socjalizmu i WKP(b). Stamtąd czerpaliśmy wiarę w możliwość realizacji naszych planów, stamtąd czerpaliśmy nauki jak budować i walczyć, stamtąd płynęła pomoc w najtrudniejszych chwilach dźwigania naszego kraju z ruin i zgliszcz.

Tow. Stalin zakończył swój referat sprawozdawczy na 18-tym Zjeździe Partii takimi słowy:

„Jeżeli sukcesy klasy robotniczej naszego kraju, jeżeli jej walka i zwycięstwo posłużą do tego, aby zagrzać ducha klasy robotniczej krajów kapitalistycznych i wzmocnić w niej wiarę we własne siły, wiarę w swoje zwycięstwo — to Partia nasza może powiedzieć, że pracuje nie nadaremnie".

ZSRR — niezłomna opoka postępu, wolności i sprawiedliwości

Od 32 lat Związek Radziecki stoi jak niezłomna opoka postępu, wolności i sprawiedliwości. Od 32 lat oczy milionów ludzi pracy, milionów ludzi uciskanych, sponiewieranych i gnębionych przez imperializm czarnych i białych, mężczyzn i kobiet, wierzących i niewierzących zwrócone są w stronę kraju socjalizmu i zawsze znajdują w nim pomoc, naukę, otuchę, kierunek marszu.

W czasie minionej wojny bohaterowie Moskwy, Stalingradu i Leningradu zagrzewali ludy, jęczące pod butem faszyzmu hitlerowskiego do walki o niepodległość i wolność, i nie tylko zagrzewali — BOHATERSTWEM I KRWIĄ SWĄ OKUPILI WOLNOŚĆ LUDÓW!

Dziś narody radzieckie zagrzewają miliony ludzi, jęczących pod butem imperializmu amerykańskiego do walki o pokój, o sprawiedliwość społeczną. Wiemy, jesteśmy pewni, że kraj zwycięskiej Rewolucji Październikowej, że wódz światowego proletariatu, Wielki Stalin, na czele obozu postępu i pokoju wygra bitwę o pokój, o szczęście milionów ludzi pracy!

Niech żyje wódz kraju zwycięskiej Rewolucji Październikowej, wielki przyjaciel Polski — tow. Stalin!

Niech żyje Związek Radziecki, ostoja postępu, wolności i pokoju!

Niech żyje pierwszy obywatel, Prezydent Polski, tow. Bolesław Bierut!

Niech żyje i krzepnie nasza braterska przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, gwarancją naszej suwerenności i niepodległości!

Rewolucja Październikowa dwukrotnie przyniosła Polsce wolność

Przebieg Centralnej Akademii w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1-szej)

— Rewolucja Październikowa — stwierdza mówca — była pierwszą rewolucją, która postawiła sobie za cel zniesienie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka i zorganizowanie nowego socjalistycznego bezklasowego społeczeństwa. Rewolucja Październikowa — jak wiadomo — cel ten potrafiła praktycznie urzeczywistnić.

Rewolucja Październikowa pierwsza przerwała front imperializmu światowego i zagrzała swoim przykładem do walki robotników wszystkich krajów, wszystkie uciskane i gnębione ludy kolonialne.

Następnie mówca wskazuje na ogromne znaczenie Rewolucji Październikowej dla narodu polskiego.

Jeśli naród polski — stwierdza tow. Dworakowski — w 1918 r. odzyskał niepodległość, to stało się to dlatego, że Rewolucja Październikowa skruszyła nie tylko tron carów, ale i trony kajzera i Habsburgów. Jednym z pierwszych aktów dokonanych przez Rewolucję Październikową był dekret podpisany przez wodzów Rewolucji Lenina i Stalina, dekret uznający prawo narodu polskiego do własnego bytu państwowego.

Tow. Dworakowski wskazując na zdobycze pierwszego kraju Socjalizmu przypomina wszystkie trudności jakie wypadło młodej republice pokonać, jak: walka z interwentami, a później walka z wielowiekowym zacofaniem na wszystkich odcinkach życia gospodarczego i kulturalnego.

W ciągu jednego dziesięciolecia — przypomina mówca — Związek Radziecki pokonał bezmała stuletnie zacofanie i kraj socjalizmu stał się jednym z najbardziej rozwiniętych przemysłowych mocarstw świata. Żaden kraj na świecie nie osiągnął w przeszłości takiego tempa, takiego rozmachu rozbudowy przemysłu i całej gospodarki narodowej. Również oblicze wsi radzieckiej uległo historycznej przemianie.

Społeczeństwo radzieckie stało się społeczeństwem nieznającym ucisku narodowego. Jest to pierwsze na świecie społeczeństwo, które zapewniło rzeczywiste uprawnienie kobiecie, otworzyło nowe horyzonty dla całej młodzieży.

— Społeczeństwo radzieckie — stwierdza mówca — stało się pierwszym na świecie, w którym rządzi zasada socjalizmu: **„Każdy według swoich zdolności — każdemu według jego pracy",** praca stała się sprawą honoru, sprawą czci.

Następnie tow. Dworakowski omówił szeroko rolę Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej, oraz rolę ZSRR w walce o pokój.

Wskazując na zdradę kliki Tito — tow. Dworakowski stwierdza, że komuniści jugosłowiańscy i bohaterska klasa robotnicza Jugosławii znajdą drogę powrotu do braterskiej rodziny Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

32 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej — zakończył tow. Dworakowski — niech przypomni naszej klasie robotniczej, naszemu ludowi, wielkie nauki płynące z tej Rewolucji i dla nas.

Gdy tow. Dworakowski zakończył swe przemówienie, na sali długo nie milkły oklaski i okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, Generalissimusa Stalina i przyjaźni z wielkim naszym sąsiadem.

Niemilknącymi oklaskami przyjęli zebrani zgłoszony przez Prezydium za pośrednictwem tow. Minora, projekt depesz do tow. Stalina i tow. Bieruta.

Na zakończenie Akademii wykonano na wysokim poziomie stojącą część artystyczną.

Cały świat obchodzi uroczyście 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji

CHINY LUDOWE

PEKIN (PAP). — Agencja Sinhua donosi, że Chiny Ludowe uroczyście obchodzą 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. W wyzwolonym przez Armię Ludową kraju odbywają się wiece i uroczyste akademie.

Stowarzyszenie pracowników kultury wystosowało pismo do związku pisarzy radzieckich i wszystkich radzieckich pracowników kultury i sztuki oraz do narodu radzieckiego, w którym składa najserdeczniejsze życzenia z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Pismo stwierdza m. inn.:

Dzięki niezwykłym wysiłkom i energii zbudowaliście socjalizm. Dzięki bezprzykładnemu męstwu i bohaterstwu — rozgromiliście Niemcy faszystowskie i Japonię. Walczyliście nie tylko w obronie swej socjalistycznej ojczyzny, lecz wyzwoliliście od jarzma faszystowskiego miliony ludzi w Europie i Azji. W ciągu 32 lat każde wasze zwycięstwo, każdy wasz sukces napawał nadzieją ludzkość.

AUSTRIA

WIEDEŃ (PAP). — Postępowa opinia Austrii uroczyście wita 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej. W wielu zakładach przemysłowych Wiednia odbywają się akademie i wiece poświęcone tej pamiętnej dacie. W stolicy Austrii odbyła się uroczysta konferencja nauczycieli, w której brało udział około 1000 osób. Po wysłuchaniu referatu zebrani obejrzeli film radziecki „Lenin".

KANADA

OTTAWA (PAP). — Wydawnictwo kanadyjskie „Progress Book Service" wydało z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej popularną broszurę o Związku Radzieckim zatytułowaną: „Kraj bez kapitalistów — 32 lata ZSRR".

NORWEGIA

OSLO (PAP). — Stołeczna organizacja Norweskiej Partii Komunistycznej zorganizowała w Oslo uroczystą akademię z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Jak donosi prasa, wypełniona po brzegi sala wysłuchała referatu przewodniczącego Partii Komunistycznej Levliena.

SZWAJCARIA

GENEWA (PAP). — Z inicjatywy „Partii Pracy" w Genewie, Lozannie, Bazylei i innych miastach Szwajcarii odbywają się uroczyste akademie dla uczczenia 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W BERLINIE

BERLIN (PAP). — W wigilię 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbyło się w Berlinie przyjęcie zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko - Radzieckiej.

Na przyjęciu obecni byli: **prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, oraz członkowie rządu z premierem Grotewohlem na czele.**

Stronę radziecką reprezentował szef misji dyplomatycznej ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej — **ambasador Puszkin** oraz pracownicy misji. **Obecni byli również szefowie i członkowie misji państw demokracji ludowej.**

W 32 rocznicę Rewolucji Październikowej

Nowe domy dla członków spółdzielni produkcyjnej w Wilkowicach

W niedzielę 6 bm. w spółdzielni produkcyjnej w Wilkowicach, w powiecie rawskim, odbyła się uroczystość przekazania spółdzielcom 11 domów murowanych, dołączenia linii elektrycznej i otwarcia radiowęzła. Uroczystość ta została połączona z obchodem 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Do chłopów wilkowickich i z sąsiednich wsi przybyłych, w liczbie ponad 500 osób, przemówił przewodniczący spółdzielni, tow. Antoni Sójka. Następnie zabrali głos: II sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, tow. Witold Sienkiewicz, przedstawiciel Zarządu Głównego ZSCh., tow. Kąkolewski, wiceprzewodniczący Zarządu Woj. SL ob. Chabura, przedstawiciel załogi PZPW Nr 2, tow. Rutecki, oraz wicewojewoda łódzki, tow. Szaniawski, który wręczył spółdzielcom klucze do ich nowych domów. W imieniu członków spółdzielni przemawiała tow. Maria Walasowa.

Uroczystość była wspaniałą manifestacją sojuszu robotniczo-chłopskiego, przyjaźni z narodami radzieckimi, których doświadczenie i osiągnięcia są dla wsi polskiej drogowskazem lepszej i szczęśliwszej przyszłości — socjalistycznego jutra.

Sprostowanie Polskiej Agencji Prasowej

W opublikowanej w dniu 5 bm, liście członków ogólnokrajowego komitetu obchodu 70-lecia urodzin Józefa Stalina — opuszczono omyłkowo nazwisko ministra spraw zagranicznych — Zygmunta Modzelewskiego.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 7 listopada 1929 r.

STRAJK GÓRNIKÓW I HUTNIKÓW

„Kurier Łódzki" pisze: „Zapowiedziany na dzień dzisiejszy 24-godzinny strajk w górnictwie i hutnictwie rozpoczął się dziś o godzinie 6 rano Na Górnym Śląsku zgłosiło się do pracy w przybliżeniu tylko 20 procent robotników. Spokój nigdzie nie został naruszony."

„PABIANICKA SENSACJA"

W dniu wczorajszym — pisze „Republika" — mieszkańcy ul. Legionów w Pabianicach byli świadkami buntu kamieniczników, którzy nie pozwolili stawiać słupów telegraficznych w pobliżu swych domów. Niejaki Konopnicki wsławił się tym, że zerwał druty telegraficzne linii Berlin — Warszawa, które „ośmielono się założyć przed jego domem".

„KRÓLOWA RUMUŃSKA EKSMITOWANA PRZEZ WŁASNĄ SYNOWĄ

„Głos Poranny" podaje, iż królowa wdowa rumuńska, Maria, eksmitowana została z pałacu królewskiego w Bałczyku na skutek nieporozumień wśród członków rodziny królewskiej."

„INTERESUJĄCE" TYTUŁY

W łódzkich pismach porannych znajdujemy szereg interesujących tytułów, jak: „Walka o najpiękniejszą łodziankę", „Groźny pożar w śródmieściu", „Właściciel podpalonej fabryki pod kluczem", „Pobicie prezydenta Berlina przez hitlerowców" itd.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
ul. Jaracza 27

W poniedziałek, dnia 7 bm. o godzinie 19.15 — komedia Antoniego Czechowa pt. „Wiśniowy sad".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36.

Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki", komedia w 4-ch aktach Józefa Bilzińskiego, z udziałem A. Dymszy,

TEATR „OSA"
Traugutta 1, tel. 272-70

Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywa was Tajmyr".

„LUTNIA"

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3-ch aktach K. Zellera.

TEATR LALEK „PINOKIO" TPD

czynny codziennie — oprócz poniedziałków — wznowił sztukę pod tyt. „Wilk, koza i koźlęta" — Grabowskiego.

Początek widowiska w dni powszednie — godz. 9.30, w niedziele i święta — godz. 12.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Jaracza 2

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Łódzki Teatr Żydowski wystawia dziś klasyczną sztukę rosyjską — „Bez winy winni" Ostrowskiego.

KINA

ADRIA (Stalina 1) — „800-lecie Moskwy" — ceny biletów po 50 25 zł — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Lenin" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Zwariowane lotnisko" — godz. 18, 20 film dozwolony dla dzieci

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 47" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2-4) (dla młodz.) — „800-lecie Moskwy" godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla dzieci

MUZA (Pabianicka 173) — „Zakazane piosenki"— godz. 18, 20 — film dozwolony dla dzieci

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Lenin" — godz. 17, 19 — film dozwolony dla młodzieży

PRZEDWIOŚNIE — „Dni i noce" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci.

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Maskarada" — godz. 16.30, 18.30 20.30 — film dozw. dla młodzieży

ROMA (Rzgowska 84) — „Świat się śmieje" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci

REKORD (Rzgowska 2) — „Młoda Gwardia" I-sza seria; dla młodz. godz. 16, scanse normalne godz. 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Piętnastoletni kapitan" — dla młodzieży godz. 16; „Cztery serca" godz. 18, 20 — film dozw. dla dzieci

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Sąd honorowy" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwol. dla młodz.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Program składany" — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młodz.

WISŁA (Daszyńskiego 1) — Kino nieczynne z powodu remontu.

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Spotkanie nad Łabą" — godzina 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Potępieńcy" — godz. 16, 18, 20 film dozwolony dla młodzieży

ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Panna bez posagu" — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodz.

D-07313

RADIO

PONIEDZIAŁEK 7 LISTOPADA

11.35 (Ł) Pieśni Czajkowskiego i Greczaninowa. 12.04 Dziennik południowy. 12.20 Przerwa. 13.25 Progr. dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 „Związkowa akcja socjalna" 14.20 (Ł) Muzyka rosyjska i radziecka. 14.55 Koncert solistów. 15.30 „O znaczkach radzieckich" — audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.30 (Ł) Koncert z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej. 17.00 „Wielka Rewolucja Październikowa". 17.00 „Lenin w październiku" aud. literacka. 17.40 Pieśni rewolucyjne. 18.00 „Ziemia i chleb" — montaż słuchowiskowy. 18.30 Uroczysty koncert symfoniczny w wyk. Wielkiej Orkiestry PR. 19.15 Proza radziecka. 19.30 D. c. koncertu symfonicznego. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Melodie radzieckie w wyk. orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 22.00 Montaż z przebiegu Dnia Rewolucji Październikowej w Europie. 23.02 (Ł) „Siedem dni sportu łódzkiego" — audycja w opracowaniu red. Ludwika Szumlewskiego. 23.15 Muzyka taneczna.

W XXXII rocznicę Rewolucji Październikowej

Gorące, braterskie pozdrowienia

przesyłają swym towarzyszom ze Związku Radzieckiego nasi sportowcy Związków Zawodowych

W sobotę 5 bm. odbyła się w ORZZ konferencja, zwołana przez Związkową Radę Kultury Fizycznej i Sportu, w celu omówienia planu pracy na rok 1950.

Na obrady przybyli przedstawiciele GUKF: wicedyrektor Kosman, nacz. Gutowski i insp. Miller, kierownik Wydz. WF Zarz. Gł. ZMP, Rzeszot, przewodniczący i sekretarze Zarządów Głównych zrzeszeń sportowych, oraz przewodniczący i sekretarze Rad Kultury Fizycznej ORZZ.

Naradę zagaił sekretarz generalny Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu, Dołowy, wskazując najbliższe zadania organizacyjne.

Od grudnia br. rozpoczną się wybory do zarządów klubów i kół sportowych. W trosce o odpowiedni dobór ludzi kierujących pracami klubów i kół, powołane zostaną komisje wyborcze, w skład których wejdą delegaci rad zakładowych, podstawowej organizacji partyjnej i koła ZMP. Również starannie przygotowane będą wybory do zarządów okręgowych zrzeszeń sportowych.

Kongres Sportu Związkowego

W roku 1950 odbywać się będą krajowe zjazdy poszczególnych zrzeszeń sportowych, zaś w dniach 14—16 kwietnia 1950 r. obradować będzie w Warszawie Kongres Sportu Związkowego.

Sekretarz Związkowej Rady Kult. Fiz. i Sportu — Kopczewski omówił budżet na rok 1950. Budżet Związkowej Rady Kult. Fiz. i Sportu ORZZ zamyka się cyfrą 1.832 miln. zł i obejmuje Zw. Radę, Radę Kultury Fizycznej przy ORZZ, zrzeszenia sportowe związków zawodowych, ośrodek szkoleniowy w Czerwińsku, oraz dotacje dla Głównej Rady Sportu Wiejskiego i Z. S. Głuchoniemi.

Kierownik Wydziału Kadr i Szkolenia Grochowski przedstawił plan akcji szkoleniowej na rok przyszły.

Sprawy szkoleniowe

Związkowa Rada Kult. Fiz. i Sportu prowadzić będzie szkolenie podstawowe przodowników wychowania fizycznego i instruktorów poszczególnych gałęzi sportu. Plan na rok 1950 przewiduje przeszkolenie na kursach ponad 3,5 tys. instruktorów i działaczy sportowych. Instruktorzy będą pracowali nie tylko w klubach, ale będą przydzielani również do kół sportowych oraz do Rad Kultury Fizycznej w okręgach.

W celu podniesienia sprawności organizacyjnej etaty w zrzeszeniach sportowych będą znacznie powiększone.

Kierownik Wydziału Wych. Fiz. i Sportu — Boski, omawiając pracę klubów podkreślił konieczność roztoczenia szerokiej opieki nad kołami sportowymi. Ilość związkowych klubów sportowych, posiadających minimum 5 sekcji, wzrośnie w r. 1950 do 860.

Współzawodnictwo między zrzeszeniami sportowymi

Opracowany jest również plan racjonalnego rozmieszczenia klubów w całym kraju. W roku przyszłym zorganizowane będzie współzawodnictwo między zrzeszeniami sportowymi w udziale w imprezach masowych i zdobywaniu odznaki sprawności fizycznej. Plan imprez na rok 1950 przewiduje spotkania między reprezentacjami zrzeszeń oraz wewnętrzne mistrzostwa poszczególnych zrzeszeń. Sport związkowy nawiąże również kontakty międzynarodowe z państwami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim oraz z organizacjami związkowymi innych państw. Imprezy międzynarodowe organizować będzie Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu oraz poszczególne zrzeszenia sportowe.

4 miliardy na inwestycje

Kierownik Wydziału Budowy i Zaopatrzenia — Borkowski, przedstawił sumy przeznaczone na inwestycje sportowe i sprzęt. Suma z dotacji państwowych i społecznych na inwestycje sportowe wynosi 4 miliardy złotych, prócz obiektów zaplanowanych przez GUKF, odbudowywane i rozbudowywane będą przede wszystkim istniejące już obiekty. W małych miasteczkach nastąpi ścisła współpraca w akcji budowy obiektów sportowych między komórkami sportu związkowego a ludowymi zespołami sportowymi. Mówca podkreślił olbrzymią rolę prac systemem gospodarczym.

Na sprzęt sportowy przeznaczona jest w budżecie suma 549 miln. zł, koła sportowe otrzymają sprzęt wartości 218 miln. zł. Opracowany jest szczegółowy plan zaopatrzenia we wszystkich gałęziach sportu. W roku 1950 zaopatrzone będą wszystkie związkowe kluby sportowe.

Rezolucja

Na zakończenie obrad uzupełniających wyjaśnień udzielił sekretarz generalny, Dołowy, po czym zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Uznając i podziwiając osiągnięcia Radzieckich Związków Zawodowych w dziedzinie wychowania fizycznego i w sporcie wyczynowym, świadomi jesteśmy, że źródłem tych osiągnięć jest zwycięstwo Rewolucji Październikowej i stworzony wysiłkiem narodów radzieckich ustrój socjalistyczny. Wzorując się na sporcie radzieckim, tworzymy nowe warunki umasowienia i rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej. Przesyłając w dniach rocznicy Rewolucji Październikowej wszystkim sportowcom Związku Radzieckiego gorące braterskie pozdrowienia, życzymy dalszych wielkich osiągnięć i sukcesów w pracy sportowej i służbie budownictwa komunizmu."

Polska zwycięża Albanię 2:1 (1:0)

Bramki zdobyli: Cieślik i Kohut, dla gości Ginali

WARSZAWA (obsł. wł.) — Rozegrany w niedzielę na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Albania zakończył się zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Cieślik w 15-ej min. i Kohut w 88-ej min., dla pokonanych Ginali w 52-ej min. z karnego. Sędziował Czechosłowak Namcevsky. Widzów około 30.000.

W loży honorowej stadionu zajęli miejsca: minister Administracji Publicznej — Wolski, minister Pracy i Opieki Społecznej — Rusinek, I wiceminister Obrony Narodowej — gen. Ochab, sekretarz KW PZPR — St. Zawadzki oraz władze GUKF z dyr. Motyką na czele. Obecni byli również przedstawiciele Poselstwa Albańskiego w Warszawie.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

POLSKA: — Borucz, Barwiński. Gędłek, Wieczorek, Parpan, Suszczyk, Wiśniewski (Mordarski), Cieślik, Świcarz, Baran (Kohut), Hogendorf.

ALBANIA: — Vogli, Borici B., Shagiri, Spahiu, Llambi, Kavaja, Parapani, Ginali, Borici L., Dicaka, Teliti.

W pierwszej połowie Albańczycy grali z wiatrem.

Prowadzenie zdobyła Polska w 16-tej min. przez Cieślika, który głową zmienił kierunek piłki po rzucie wolnym Wiśniewskiego.

Po przerwie, grający z wiatrem Polacy, atakowali ostro, jednak strzały Cieślika i Barana pewnie wyłapywał doskonały bramkarz albański. W 7-ej min. atak gości kończy się kornerem, po którym następuje zamieszanie pod polską bramką. Za nieprzepisowe zatrzymanie piłki sędzia dyktuje rzut karny, który Ginali zamienia w wyrównującą bramkę. W 88 minucie Kohut ustalił wynik meczu, zdobywając dla Polski drugą bramkę.



VOGLI — doskonały bramkarz albański.

Na basenie „Ogniwa"

Stal (Katowice) - Związkowiec...

84,2 : 86,2 punkta

Wczorajsze zawody pływackie pomiędzy miejscowym Związkowcem a Stalą z Katowic dostarczyły licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji.

Mówiąc o meczu, postąpimy nieco inaczej, aniżeli zazwyczaj i zaczniemy od organizatorów. Organizatorom należy się specjalna pochwała, zawody prowadzono b. sprężyście, wyniki ogłaszano w błyskawicznym tempie.

Zawodnicy łódzcy objęli prowadzenie od pierwszej konkurencji, nie dając go sobie odebrać aż do końca. Sukces Związkowca jest tym większy, iż pokonali przecież wicemistrza Polski. Łodzianom należy się również pochwała za dobre taktycznie rozwiązanie spotkania. Aby nie przemęczać zawodników, sztafetę 4x100 obsadzili rezerwowymi, kładąc cały nacisk na bieg 4x200, wygrana którego nawet przy porażce w piłkę wodną zapewniała im zwycięstwo.

Padły również dwa nowe rekordy. Sztafeta Stali poprawiła o 0,1 sek. rekord Polski, należący zresztą do niej, w sztafecie 4x100 stylem zmiennym mężczyzn (5:12,6), Boniecki poprawił rekord okręgu na 100 m stylem grzbietowym 1 m. 18,6.

Jak na początek sezonu wszyscy zawodnicy wykazali dobrą formę. Niespodzianką była wygrana Sobczaka w sztafecie 4x200 m z Szołtyskiem.

Liga koszykowa

ŁKS Włókniarz zwycięża Spójnię

W meczu o mistrzostwo I ligi koszykowej ŁKS-Włókniarz pokonał Spójnię 69:68 (32:39).

Na ringu w hali Włókniarza

3 dyskwalifikacje i 2 walkowery

kompromitujący mecz o mistrzostwo I ligi

Wczoraj w hali Włókniarzy rozegrany został zaległy mecz pięściarski o mistrzostwo I ligi pomiędzy Kolejarzem (Gdańsk), a Związkowcem-Zrywem. Spotkanie to, niestety, nie przyniosło zebranym zwolennikom pięściarstwa wiele emocji. Z wyjątkiem pierwszej i drugiej walki, pozostałe nie były ciekawe i nie przyniosły żadnych niespodzianek.

W wadze muszej Stasiak (Zw.) wypunktował Drążkowskiego (K.); w koguciej — Czarnecki (Zw.) zremisował z Kleinem (K.). Wynik krzywdzi łodzianina; w piórkowej — Zajączkowski (Zw.) miał nadwagę i przegrał w. o. z Antkowiakiem (K.); w walce towarzyskiej wygrał Antkowiak; w lekkiej — Zasada (Zw.) przegrał z Zielińskim (K.); w półśredniej — Musiak (K.) zdobył 2 punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika; w średniej — Taborek (Zw.) przegrał przez dyskwalifikację w 3 rundzie z Chychłą; w półciężkiej — Wojnowski (Zw.) wygrał przez dyskwalifikację z Doleckim (K.) w pierwszej rundzie; w ciężkiej — Niewadził (Zw.) wygrał przez dyskwalifikację Białkowskiego (K.).

Ogólny wynik 9:7 dla Kolejarza.

Pięściarze „Concordii" triumfują w Łodzi

Jako przedmecz meczu ligowego Związkowiec — Kolejarz (Gdańsk), rozegrano spotkanie o mistrzostwo klasy A pomiędzy Concordią (Piotrków) a Związkowcem-Zrywem IB. Zwycięstwo 12:4 odniosła „Concordia".

Z A-klasowych boisk piłkarskich

Wczoraj w ostatnich meczach A-klasowych padły następujące wyniki:

Kolejarz (Łódź) pokonał Włókniarza (Zgierz) 6:2 (3:0).

ŁKS-Włókniarz IB pokonał „Concordię" 2:1 (1:1).

Związkowiec-Zryw zremisował z „Emjeden" (Żychlin) 1:1.

Boruta pokonała Związkowiec (Tomaszów) 4:1 (0:1).

* * *

W meczu towarzyskim PTC Gwardia pokonała wczoraj u siebie Skrę (Częstochowa) 5:1 (0:0).

Wysoka porażka Warty

POZNAŃ (obsł. wł.) — Towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy ligowymi zespołami „Kolejarza" i Warty zakończyło się wysokim i w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny „Kolejarza" w stosunku 7:1 (1:0).

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-05
Dział partyjny	254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-13
Dział rolny	254-21 wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22

Administracja 260-42

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Z powodu nawału materiału kolejny odcinek powieści „Daleko od Moskwy", W. Ażajewa — zamieścimy w jutrzejszym numerze.

„Wszyscy robotnicy i pracownicy powinni ją zobaczyć!"

Po otwarciu III Ogólnołódzkiej Wystawy Gazetek Ściennych

„Dobrze się stało, że Redakcja „Głosu" organizuje już trzecią wystawę gazetek ściennych. Ja mam prośbę, aby w przyszłości częściej organizować wystawy. Dzięki temu nasze redakcje miałyby możność lepszej wymiany doświadczeń, nauk i spostrzeżeń, a przez to każda gazetka ścienna stawałaby się coraz bardziej spełniającym swe zadania pismem".

* * *

Oto jedna z pierwszych „recenzji" o III Ogólnołódzkiej Wystawie Gazetek Ściennych, napisana ręką robotnika, M. Kordosa, w albumie wystawowym.

Jak już donosiliśmy, uroczyste otwarcie III Ogólnołódzkiej Wystawy Gazetek Ściennych nastąpiło wczoraj o godz. 12 w południe.

W obecności Prezydenta Łodzi, tow. Minora, przedstawicieli organizacji partyjnych, Zw. Zawodowych, władz miejskich i licznie przybyłych gości — robotników i pracowników łódzkich, otwarcia wystawy w pięknych salach świetlicy Centrali Tekstylnej (ul. Piotrkowska 76) dokonał sekretarz KŁ PZPR. tow. Edward Uzdański.

— Już na pierwszy rzut oka — oświadczył tow. Uzdański — można się zorientować, iż dorobek obecnej wystawy przewyższa jakościowo i ilościowo poprzednie wystawy. Gazetki ścienne są lepsze, ich zespoły redakcyjne bardziej widać dojrzałe do spełniania swych odpowiedzialnych zadań.

Nie znaczy to jednak, iż wszystkie gazetki ścienne zadanie to już spełniają jak należy. Wiele z nich jeszcze w zbyt małym stopniu stanowi organy fabrycznych i zakładowych organizacji partyjnych i Rad Zakładowych, wiele z nich jeszcze w zbyt małym stopniu uwzględnia żywotne zagadnienia własnego terenu pracy.

Zadaniem zespołów redakcyjnych gazetek ściennych — kończy tow. Uzdański — jest ich uaktywnienie, uczynienia z nich bojowego oręża klasy robotniczej w walce o wykonanie planu, o podniesienie produkcji, o realizację lepszego, socjalistycznego jutra.

* * *

Po przemówieniu tow. Uzdańskiego fala zebranych „przepływa" obok ścian i stalug wystawowych, udekorowanych bogato ozdobionymi gazetkami ściennymi.

Dobiegają nas głosy: „ta jest bardzo ładna!" — „ta jest najładniejsza!". Są to głosy tych zwiedzających, którzy oceniają gazetki przede wszystkim pod tzw. kątem szaty graficznej. Lecz większość zebranych przez czas dłuższy zatrzymuje się przed ścianami i stalugami, zastanawiając się w pierwszym rzędzie nad treścią gazetek.

Ci zwracają np. uwagę, iż gazetka Zakładów im. Strzelczyka nie zawiera pięknych fotomontaży, ale za to pozwala się zorientować, co konkretnie pracownicy tej fabryki zrobili dla uczczenia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jakie wnioski wyciągnęli z doświadczeń współzawodnictwa bratnich metalowców Związku Radzieckiego i co z tych doświadczeń zastosowali u siebie.

Interesuje ich także, co w gazetkach „piszą" o wykonaniu planu, o „światłach i cieniach" produkcji danego zakładu pracy, o pracy kulturalnej świetlic fabrycznych i terenowych zagadnieniach tzw. bytowych.

Rzecz jasna, że znajdują dużo z poszukiwanego przez siebie „materiału" w gazetce „Trójki Wełnianej", PZPB z Ozorkowa, ZPDz. im. Duracza, Głosie Widzewa czy PZPB Nr 2.

I to „podejście" zwiedzających do wystawy wydaje się b. właściwe: nie najważniejsze bowiem jest „jak" wygląda gazetka, ale „co" ona zawiera, czy i na ile obrazuje żywotne zagadnienia reprezentowanego przez siebie zakładu pracy. Ładnej graficznie formie musi towarzyszyć możliwie najgłębsza, socjalistyczna treść.

* * *

Niedzielni goście wystawowi, a było ich około tysiąca osób, dali wyraz zrozumienia dla zadań gazetek ściennych, w uwagach ustnych i „na piśmie". Jedną z tych uwag cytowaliśmy na wstępie, drugą zacytujemy na zakończenie.

„Wystawa obrazuje dorobek klasy robotniczej — pisze tow. Łukaszewicz z PZPW Nr 36. — Gazetki opracowane na poziomie. Wystawę powinni zobaczyć wszyscy robotnicy i pracownicy z łódzkich zakładów fabrycznych".

Stef.